

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej“ Spółki Akc.

PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „SPORT POMORSKI“ wynosi kwartalnie 8,25 zł., na pocztach przez listowego w dom 9,33 zł. — Miesięcznia 2,75 zł., przez listowego w dom 3,11 zł., pod opaską w Polsce 5,99 zł., do Francji i Ameryki 7,51 zł., do Gdańska 4,09 guldony, do Niemiec 4,01 marki. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie niema, a prenumeratorki nie mają prawa do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od godz. 11—12 w południe oraz od godz. 5—6 po południu. Reklamisów Rod nie zwraca. — Redaktor odpowiedzialny Henryk Ryszewski Ekspedycja (centrala): Poznańska 30 — filija: Dworcowa 2) otwarta od godz. 8 rano do godz. 6 wieczorem bez przerwy



Adres redakcji i administracji ulica Poznańska 30.

OGŁOSZENIA

20 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. 50 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 75 groszy, na 1-ej stronie 1 złoty. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 groszy; dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. — Ogłoszenia skomplikowane 20% nadwyżki. — Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Miejscem płatności i prawem dla wszelkich sporów sądowych jest Bydgoszcz. Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. - Bank Ludowy - Bank M. Stadhagen T. A. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 Poznań.

Telefon administracji 315. — Tel. filii 1299

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326.

Numer 225.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 30 września 1926 roku.

Rok XX.

Obywatelu! idź natychmiast do Powiatowej Kasy Oszczędności
Bydgoszcz, Słowackiego 3 7166
Instytucji bankowej o popularnej pewności i otwórz sobie konto oszczędnościowe na które to najdrobniejsze oszczędności wpłacić możesz a dostaniesz za nie 15 proc. w stosunku rocznym za dziennym wypowiedzeniem.
Oszczędność i praca ludzi wzbogaca

Przed czwartkowym posiedzeniem sejmu.

Rozdźwięk w „Wyzwoleniu“. — Wniosek endecki o wotum nieufności do całego gabinetu. — Ch. D. i Ch. N. przeciw Sujkowskiemu i Młodzianowskiemu. — Marszałek Rataj wystąpi w obronie parlamentu.

Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) Skutkiem zredukowania przez Senat budżetu na IV kwartał do 450 milionów i przyjęcia wniosku o przywrócenie artykułu 3-go o miesięcznym budżetowaniu, skreślonego przez Izbę poselską, okazało się koniecznym zwołanie posiedzenia Sejmu na czwartek.

Na podwyższenie temperatury w Senacie, niemało wpłynęła mowa wicemarszałka Woźnickiego ze stronnictwa „Wyzwolenie“, który w ostry sposób, w myśl zasady „przewidywalności“ krytykował rząd za sponiewieranie parlamentu.

O godz. 1-szej w południe przybył do Sejmu premier Bartel i odbył z marszałkiem Ratajem blisko półtoragodzinną konferencję. Premier zaznaczył, że na czwartkowym posiedzeniu Sejmu wygłosi mowę programową.

W kolach sejmowych rozważane są pogłoski, że endecja postawi wniosek o wyrażenie wotum nieufności całemu gabinetowi. Ch. D. i Ch. N. są za wyrażeniem niezauważania tylko ministrom: Sujkowskiemu i Młodzianowskiemu.

„Głos Prawdy“ mniema, że wotum nieufności dla całego gabinetu nie znajduje potrzebnej większości, natomiast znajdzie ją dla Młodzianowskiego i Sujkowskiego.

O stanowisku marszałka Rataja mówi się, że wedle jego zapatrywań, nawet ustępstwa nie złagodzą konfliktu aczkolwiek jest przeciwny jego wywoływaniu. Bądź co bądź, nowy gabinet nie naruszył formy konstytucyjnej, ale naruszył jej zasadę. Marszałek zamierza stanąć w obronie parlamentu i dlatego nie mógł zapobiec następstwom wyznaczenia posiedzenia za pomocą odroczenia sesji.

Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) Charakterystyczną jest wiadomość „Głosu Prawdy“, który podaje, że mowa wicemarszałka Woźnickiego nie była urzędowym oświadczeniem klubu „Wyzwolenie“, tylko jego osobistym poglądem.

Porządek obrad następnego posiedzenia sejmu.

Porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu, zwołanego na czwartek, godz. 4 po poł. zawiera następujące punkty:

- 1) trzecie czytanie projektu ustawy w sprawie ratyfikacji traktatu gwarancyjnego z Rumunją.
- 2) sprawozdanie komisji budżetowej o poprawkach Senatowi do projektu budżetowego na kwartał czwarty oraz o dodatkowych kredytach na kwartał trzeci.

Bolszewicy nie uznają granic Polski.

Zdaniem ich — Wileńszczyzna należy się Litwie. Tajne klauzule traktatu.

Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) Do „Kurjera Porannego“ telegrafują z Rygi, że zawarty został traktat rosyjsko-litewski. Rosja sowiecka nie uznaje obecnych granic Polski i uważa Wileńszczyznę za część Litwy. Terytorjum litewskie Rosja uznaje z okresu umowy w 1920 roku.

Tajne klauzule traktatu zawierają współpracę w razie wojny jednej lub drugiej strony z Polską i przyjazno-neutralne stosunki na wypadek zaangażowania Kłajpedy przez Niemcy. Ponadto, Litwa zobowiązuje się nie po-

dejnować żadnych kroków dyplomatycznych lub zbrojnych bez porozumienia się z Rosją.

Nierozsadne straszenie.

Królewiec, 28. 9. (PAT) Jak donosi „Morgen Stimme“, przybyłe z Rosji do Kowna osoby twierdzą, iż sowieży przeprowadzają mobilizację kilku roczników. Po miastach sowieckich rozlepione są wielkie plakaty, wskazujące na zbrojenia Polski i grożące stąd niebezpieczeństwo wojny.

Manewry armii litewskiej.

Kowno, 28. 9. (PAT) W pobliżu granicy polskiej między Witkowcami a Janowem odbędą się w tych dniach wielkie manewry armii litewskiej, mające trwać cały tydzień.

Ministerstwo komunikacji zostało stworzone.

Przedsiębiorstwo handlowe polskich kolei żelaznych.

Warszawa, 29. 9. (AW.) Dzisiejszy Dziennik Ustaw przynosi rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej ustanawiające ministerstwo komunikacji z rozszerzonymi kompetencjami, rozciągającymi się na zarząd kolei żelaznych, poczty i telegrafów, sprawy budowy kolei, telegrafów, telefonów i zarządu państwowymi budynkami kolei, poczty,

telegrafu i telefonu. Jednocześnie ukazało się drugie rozporządzenie ujęte w formie dekretu, tworzące samoistne przedsiębiorstwo na zasadach handlowych pod nazwą Polskie Koleje Państwowe. Trzecie rozporządzenie wprowadza główną inspekcję komunikacji, której zadaniem jest kontrola gospodarki kolejowej.

Senat żąda zmniejszenia budżetu do 450 milionów złotych.

Wszystkie partie potępiają politykę rządu. — Ch. D. w rezerwie.

Warszawa, 28. 9. PAT.

Na początku posiedzenia Senatu sekretarz odczytał pismo p. prezesa Rady Ministrów, donoszące o dymisji gabinetu i o zamianowaniu nowego gabinetu. Przystąpiono do

provizorium budżetowego

na kwartał czwarty. Sprawozdawca sen. Łyżanowski (kl. Pracy) zaproponował w imieniu komisji przyjęcie provizorium w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm. Zdaniem referenta wnioski mniejszości o ograniczenie wydatków na 450 milj. zł., jak również wniosek o przywrócenie art. 3 przedłożenia rządowego, skreślonego jak wiadomo przez Sejm, nie zasługują na poparcie, gdyż trudno jest dopatrzeć się w nich istotnej ochrony parlamentaryzmu.

Sen. Popowski (ZLN.) składa deklarację, oświadczającą, że klub jego stał na stanowisku, jakie zajął w czerwcu r. b. i będzie głosował przeciwko provizorium, wniesionemu przez rząd, który zawdzięcza swoje powstanie przewrotowi majowemu. Czteromiesięczna działalność rządu, który wkońcu ustąpił tylko dlatego, aby dać dowód lekceważenia już nie tylko zasad, ale i pozorów

parlamentaryzmu potwierdza, zdaniem mówcy, wszystkie żywe obawy. Klub Z. L. N. popiera wnioski, zmierzające do ograniczenia ogólnej sumy wydatków do 450 milj. zł. oraz ograniczenia kredytów miesięcznych do sum, przewidzianych w każdorazowych miesięcznych wpływach.

Sen. Tbul'e (Chrz. Dem.)

oświadcza, iż stronnictwo jego nie żąda ustąpienia tego rządu i chce mu dać czas, aby mógł się wywiązać ze swych przyrzeczeń i skorzystać z pełnomocnictw, jakie otrzymał. Opozycja klubu Ch. D. jest wyrażona w tym tylko punkcie. Klub ten postawił w Sejmie wniosek o nieufność dwom ministrom. Mówca powątpiewa, aby konflikt z Sejmem przez ponowne mianowanie tych ministrów przyczynił się do uspokojenia, od którego — zdaniem premiera — zależą losy sanacji. Klub Chrz. Dem., uważając provizorium za konieczność państwową, głosować będzie za nim, przestrzegając się, że przez to nie wyraża rządowi zaufania.

Sen. Kasznica (Chrz. Nar.) stawia wniosek o przywrócenie art. 3, skreślonego przez Sejm, a to w tym celu, jak

wyraźnie przyznaje, aby spowodować zebranie Sejmu dla zajęcia stanowiska wobec faktu, sprzecznego z Konstytucją, jakim jest mianowanie gabinetu dwoma ministrami, którym Sejm wyraził nieufność. Jeśliby należała reakcja — dodaje mówca — na to, co się stało, nie nastąpiła, to poddano by w pogardę lekceważenie powagę ciała ustawodawczego.

Sen. Woźnicki (Wyzw.) uważa, iż stanowisko, zajęte przez rząd wobec wotum nieufności dla swoich ministrów jest niezgodne z Konstytucją, gdyż takie wotum jest aktem, do którego Sejm nie ma prawa. Dalsza jednak rozgrywka należy do rządu i Sejmu. Spodziewać się należy, że zakończy się ona tak, jak to go dobro państwa wymaga, a to dobro wymaga, by ciała prawodawcze miały poszanowanie w państwie. Jeżeli z którejkolwiek strony będą czynione zakusy przeciwko ich powadze, to zawsze i stanowczo Wyzwolenie przeciwko nim wstąpi. Pogrożki, które rząd obecnie rzuca, że w razie odmowy wotum zaufania rozwiąże Sejm, są upokarzające dla parlamentu. Rząd może sobie pozwolić na wyrażenie konsekwencji, a nie powinien głosić tego zgóry. Jedynym wyjściem z tej sytuacji byłoby, gdyby Izba sama się rozwiązała. Stanowisko Wyzwolenia wobec tego rządu było życzliwe, choć pełne zastrzeżeń, i dziś nie widząc możliwości utworzenia nowego rządu, głosować będzie za provizorium bez zmian.

Sen. Biały (Piast) oświadcza, iż klub jego, uznając provizorium za konieczność państwową, głosować będzie za ustawą w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm.

Sen. Karpiński (Ukr.) zapowiada, że klub jego głosować będzie przeciwko provizorium.

Sen. Banaszek (NPR.) jest zdania, dotychczasowe poczynania rządu ograniczają się jedynie do przesunięć wyłącznie politycznych. Skutki jednostronnych podwyżek dla wojska są już widoczne: wrzenie wśród kolejarzy i zmęczenie wśród ogółu pracowników. Wchodząc w to, czy Sejm miał słusność wyrażając wotum nieufności dwom ministrom, mówca stwierdza, iż bądź co bądź, to, co się stało potem jest w każdym razie gwałtem Konstytucji, zabiciem parlamentaryzmu, i koniec demokracji, wobec tego klub mówcy nie może głosować za provizorium budżetowym.

Sen. Popowski (ZLN.) uzasadnia jeszcze wnioski, zgłoszone przez jego klub w sprawie ograniczenia provizorium do 450 milj. i przywrócenia art. 3, po czym Izba przystępuje do głosowania. Wniosek Z. L. N. o odrzucenie ustawy upadł 44 głosami przeciw 36 przy 7 wstrzymujących się. Wniosek Z. L. N. o ograniczenie provizorium do 450 milionów przeszedł 40 głosami przeciw 37 przy 6 wstrzymujących się. Wniosek o przywrócenie art. 3 o miesięcznym budżetowaniu przeszedł 59 głosami przeciw 21 przy 8 wstrzymujących się. Wszystkie głosowania były imienne.

Piłsudski wraca.

Warszawa, (AW) „Kurjer Polski“ podaje wiadomość, iż Marszałek Piłsudski wraca we czwartek z Druskiennik w Warszawie.

O przebudowę Republiki Niemieckiej.

Niedawno temu poruszyliśmy tu projekt pewnych kół republikańskich w Niemczech centralistycznej reformy administracji czyli usunięcia 18-tu państw i rządów krajowych i nowego państwa Niemiec na 12 prowincji.

Zwróciliśmy uwagę na to, że projekt ten niezbyt wielkie rokuje nadzieje. Krytycznie zapatruje się na tę sprawę niejaki W. R. Konrad z Monachjum („Voss. Ztg.“ z 26 b. m.).

Konrad stwierdza, że przeciwnicy centralizmu, czyli federaliści powołują się na fakt istnienia odrębnych szczepów niemieckich z własną kulturą, które tej odrębności nie zamierzają się wyprzeć. Ze swej strony podkreślił tę odrębność silniej w „Dzienniku Bydgoskim“, uwypuklając, że naród niemiecki tego nie jest jeszcze narodem w tem rozumieniu co Polacy.

Konrad wskazuje dalej, że granice 18 państw niemieckich nie są jednak granicami obszarów, przez dany szczep zamieszkałych. Za czasów cesarskich uważano, że każda dynastia panuje nad odrębnym szczepem. Jest to oczywiście bzdura.

Konrad rozróżnia cztery główne szczepniemieckie: Sasów, Franków, Szwabów i Bawarów. Sasi dzielą się na Dolnych Sasów i Westfalów, Szwabowie na Swabów i Alemanów, Bawarzy na Bawarów i Austrjaków, Frankowie na Franków Wschodnich, Nadreńskich i Dolnych, Frankowie Dolni, inaczej zwani Polendrami — pisze Konrad — ogłosili się odrębnym narodem. Tak więc użył autor 8 szczepów, do których dodają dwa licznie mniejsze Hessowie i Turyngowie.

Podział ten z grubsza jest mniej więcej zgodny z tem, co mówi nauka dzisiejsza.

Niezgodne z prawdą jest dalsze twierdzenie.

Od 10 wieku — pisze Konrad — wskutek kolonizacji północnego wschodu powstały z czasem 5 nowych szczepów: Sasów Górnych, Pomorzanie (Pomeranie), Meklenburczycy, Brandenburczycy, Ślązacy (?) i Prusacy Wschodni i Zachodni. Istnieje więc razem 16 szczepów — pisze Konrad — od czego odliczyć należy Holenderów i Austrjaków oraz Alemanów, gdyż politycznie do Niemiec nie należą.

Zdaniem Konrada trzeba stworzyć 14 prowincji, obejmujących wspomniane szczepy, a więc: Brandenburgję, Pomoranie, Śląsk, Prusy, Saksonję Górną, Saksonję Dolną, Westfalję, Nadrenję, Hesję, Turyngję, Frankonję, Szwabję, Bawarję i Austrję.

Oczywiście, że i ten projekt kuleje. Przedewszystkiem niema niemieckiego szczepu Prusaków, Ślązaków, Pomorzanie i Brandenburczyców, jak to stwierdza in. Dr. Reis (Die deutschen Mundarten. Sammlung Goeschen 605). Zachód polski kolonizowany był przez wszystkie szczepy niemieckie, np. do Prus Wschodnich ściągnięto Niemców pod Salzburga. Te też baron Stem przed 100 laty wogóle odmawiał ludności po wschodniej stronie Łaby mieszkającej (Ostelbiern) z szlachtą na czele prawa do niemieckości.

Gdyby iść po linii rozumowań Konrada, należałoby dzisiejszą republikę niemiecką rozczepić. Rdzennych 8 czy 9 szczepów niem. niechby sobie stworzyło Republikę Niemieckich Stanów Zjednoczonych. Natomiast tereny skolonizowane przez Niemców na Słowianach między Łabą a granicami Polski niechby sobie tworzyły odrębne państwo centralistycznie rządzone.

Są to wszystko rozważania teoretyczne. Fakt jednakże, że sami Niemcy widzą braki w tworze Bismarcka przypomina nam, że sąsiad nasz na zachodzie nie jest tworem z jednej bryły, lecz raczej masą, która wciąż jeszcze fermentuje i niewiedomo czy z tej masy będzie ciasto czy też zakalec.

A. P. B.

Dziennikarze czechosłowaccy w Krakowie.

Kraków, 28. 9. (PAT) Przyjęcie wycieczki dziennikarzy czechosłowackich, którzy przybyli tu dziś o godz. 10,30 przed południem, było niezwykle serdeczne. Na dworcu kolejowym zjawili się, by powitać gości, przedstawiciel M. S. Z. p. Zelislawski, przedstawiciel województwa p. starosta Szeligowski, imieniem miasta wiceprezydent dr. Wielgus, imieniem komendy O. K. pułk. Augustyn oraz prezes dyrekcji kolejowej p. inż. Barwicz, dyrektor policji p. Styczeń, prezes syndykatu dziennikarzy krakowskich p. Beaupre, przedstawiciele redakcyj pism krakowskich, koła literackiego i liczna publiczność.

Przy wjeździe pociągu z gośćmi czechosłowackimi na peron, muzyka wojskowa odegrała marsz powitalny. W salonie przyjęć dworca krakowskiego nastąpiło oficjalne powitanie, podczas którego przemawiał wiceprezydent miasta dr. Wielgus, imieniem syndykatu dziennikarzy krakowskich naczelny redaktor „Naprzodu“ p. Haecker, imieniem D. O. K. krakowskiego powitał przedstawicieli bratniego narodu bardzo serdecznie pułk. Augustyn. Na powitanie to odpowiedział kierownik czechosłowackiej wycieczki dziennikarzy senator Pihl. Po przemówieniu senatora Pihla, zebrani wzniesli okrzyk na cześć

polskiej, poczem orkiestra odegrała polski hymn narodowy. Wszystkie przemówienia wygłoszone były w tonie bardzo serdecznym, przytem mówcy podkreślali konieczność współpracy i kroczenia razem, gdyż w obustronnem zbliżeniu szukać należy podstaw do dalszego rozwoju obu państw. Z dworca kolejowego goście udali się na zwiedzanie zabytków miasta i złożyli pod pomnikiem Mickiewicza wspaniałą wieniec z szarfami o barwach narodowych czechosłowackich. Następnie odbyło się w hotelu Francuskim śniadanie, urządzone na cześć gości. Po śniadaniu wycieczka dziennikarzy czechosłowackich udała się autobusem do Wieliczki, gdzie zwiedziła saliny i przypatrywała się robotom przy wydobywaniu soli. Gości przyjął urząd salin podwójnym z muzyką, podczas którego odbyły się tańce. Po powrocie do Krakowa goście udali się do teatru im. Słowackiego na przedstawienie sztuki „Grób Nieznanego Żołnierza“ Reynala. Z chwilą wejścia gości na widownię orkiestra odegrała czechosłowacki hymn narodowy, poczem dyrektor teatru powitał gości kilkoma serdecznymi słowy. Odpowiedział mu przewodniczący sen. Pihl. Po pierwszym akcie przedstawienia goście udali się na spoczynek.

Zagranica niezadowolona z Polski.

Gdańsk przetrzyma transporty węgla. — Statki z węglem giną na morzu.

Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) Do Ministerstwa Handlu i Przemysłu napływają liczne skargi odbiorców węgla. Gazownia w Bolonii, która zaopatrywała się w węgiel górnośląski, znalazła się w krytycznym położeniu skutkiem opóźnienia dostawy. Do fatalnego położenia mają przyczyniać się praktyki rady portu w Gdańsku, jak przetrzymywanie statków, skutkiem czego koszt frachtu węglowego podnoszą się nieraz o 50%. Niektóre towarzystwa okrętowe nie chcą już do Gdańska posyłać swych okrętów.

Skutkiem dyplomatycznej interwencji Szwecji w sprawie dostarczania węgla górnośląskiego, przybył tu poseł polski w Sztokholmie Wysocki i rozpoczął konferencję z zainteresowanymi ministerstwami. Okazało się że częstokroć transporty giną na otwartym morzu. Transporty przeznaczone dla Skandynawji są kierowane do Anglii gdzie ceny węgla są wyższe. Poseł Wysocki stwierdza, że niesolidność Polski podważa w Szwecji zaufanie do naszego przemysłu. Po ukończeniu strajku w Anglii, Szwecja zaniecha u nas zamówień na węgiel.

Na wiosnę 1926 r. Niemcy uniknęły przewrotu politycznego.

Sensacyjne rewelacje berlińskiego prezesa policji.

W sobotę 25 bm. na zjeździe przywódców republikańskich z całych Niemiec prezes berlińskiej policji Dr. Friedensburg oświadczył, że rząd pruski udaremnił na wiosnę 1926 r. plan obalenia republiki niemieckiej. Mimo najbardziej obciążającego materiału rząd pruski nie mógł uzyskać osadzenia śpiskowców choćby w więzieniu śledczym.

Natomiast uwięziono z powodu rzekomej zdrady tajemnic wojskowych jednego z informatorów rządu pruskiego o powyższych wypadkach.

Jeśli w 1923 i 1924 r. nie obalono ustroju republikańskiego w Niemczech, to jest to wyłączną zasługą pruskiego ministra spraw wewnętrznych Sevingera.

Pensje urzędnicze pozostaną niezmiennymi.

Warszawa, 29. 9. (A. W.) Uposażenie funkcjonariuszy państwowych w październiku br. zostaje w takiej samej wysokości jak we wrześniu tj. mnożna wynosić będzie 43 groszy, dodatek regulacyjny 60 punktów i dodatek mieszkaniowy jak na 1-go grudnia 1925 roku.

Odroczenie rokowań handlowych polsko-niemieckich.

Berlin, (A. W. 28. 9. Rokowania handlowe polsko-niemieckie, które miały się rozpocząć w dniu dzisiejszym zostały na życzenie delegacji polskiej odroczone do 11 października.

Clemenceau skończył 85 lat.

Praga, 28. 9. PAT. Z okazji 85-iej rocznicy urodzin Clemenceau prasa czeska omawia obfitym zasięgiem jego wobec Francji oraz podkreśla niezachwianą przyjaźń, jaką okazywał on zawsze narodowi czeskiemu. Stronictwo demokratyczno-narodowe wysłało do Clemenceau depezę z najserdeczniejszymi życzeniami oraz wyrazami szacunku, oddania i wdzięczności dla francuskiego męża stanu.

Niemcy w okupacji francuskiej napadają oficerów francuskich.

Moguncja, 28. 9. (PAT.) Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa w sprawie starcia ulicznego w Gemersheim pomiędzy oficerem francuskim a tłumem Niemców, w ciągu ostatniej niedzieli żołnierze francuscy w tej miejscowości byli kilkakrotnie przedmiotem prowokacji ze strony ludności niemieckiej. Dnia 27 bm. o godz. 1-iej rano 6-ciu Niemców zaatakowało pewnego oficera francuskiego, który, znalazłszy się w sytuacji przymusowej obrony wobec napastników, wystrzelał z rewolweru zranil jednego, dając zresztą pierwszy strzał w powietrze. Będąc następnie porażony drugim zaatakowanym wtedy, kiedy już wracał do domu, oficer ten, znalazłszy się powtórnie w sytuacji przymusowej obrony, strzelał z rewolweru zabił jednego napastnika, drugiego zaś ranił.

Primo de Rivera zapowiada swoje ustąpienie.

Madryt, 28. 9. PAT. „La National“ zamieszcza wywiad Primo de Rivery, w którym szef rządu, mówiąc o zgromadzeniu narodowym, zaznaczył, iż na nie to właśnie spada obowiązek rozwiązania wielkich zagadnień odbudowy narodowej i przywrócenia równowagi ekonomicznej w kraju. Rząd postawi w parlamencie kwestję zaufania wtedy tylko, gdy będzie to życzeniem króla. Primo de Rivera zaznaczył, iż nie obejmie już przewodnictwa w przyszłym gabinecie, a ograniczy się jedynie do zajęcia stanowiska wojkowego, odpowiadającego jego randze. Nie będzie on przytem mieszal się do parlamentu, ani też nie będzie starał się odgrywać roli regulatora życia politycznego, o ile rólą tą dostanie się w odpowiednie ręce.

Następne posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Wiedeń, 28. 9. (PAT) Genewski korespondent „Neue Freie Presse“ dowiadyuje się, że najbliższa sesja Rady Ligi Narodów odbędzie się w dniu 6 grudnia rb. w Genewie. Zamiar odbycia tej sesji w Wiedniu lub Bernie, został wedle informacji korespondenta, zaniechany.

Święto Powstańców i Wojaków w Szubinie 3-go października będzie wyrazem tężyzny narodowej i poczucia państwowego naszej kresowej ludności.



Każdy może się wzbogacić

kupując

los 1-ej klasy Państw. Loterii Klasowej

w największej i najszcześniejszej kolekturze w kraju

„NADZIEJA“ Lwów, Sykstuska 6.

Na 80.000 losów przypada 40.000 wygranych, przeto

musi co drugi los wygrać.

Główna wygrana pół miliona złotych.

Ponadto wygrane po: 300.000, 200.000, 100.000, 50.000, 40.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000, 3.000 i t. d.

Ogólna suma wygranych

12 milionów 160 tys. złotych

Setkom ludziom przynosi Loteria Państwowa rok rocznie bogactwo i dobrobyt.

Naszej kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczęście.

Clagnienie 1-ej klasy już 14-go i 15-go października b. r.

Ceny losów: Czwartka zł. 10.—, półówka zł. 25.—, cały zł. 49.—

Polecamy zamówić natychmiast. — Na zamówienia wysyłamy losy oryginalne odwrotną pocztą, załączając darmo plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należyłości.

W tem miejscu wyciąć i przesać nam wypełnione w liście.

KARTA ZAMOWIENIA.

Do „Nadzieji“, Lwów, ul. Sykstuska 6. (D. B.) Należy zamawiać do I klasy Państwowej Loterii Klasowej: losów całych po 40 zł., półówek po 20 zł., czwartek po 10 zł. Należyłość złotych uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę razem z losami przesyłanym.

Imię i nazwisko: _____
Blizszy adres: _____

Z ostatniej chwili.

Rząd nie przedstawi się Sejmowi.

Warszawa, (AW) Interpelowany przez dziennikarzy premier dr. Bartel, nie dał konkretnej odpowiedzi na zapytanie, czy rząd zamierza przedstawić się Sejmowi na posiedzeniu czwartkowym Sejmu, zwołanem na skutek zmian do budżetu, poczynionych przez Senat, skutkiem czego i tak będzie musiał udzielić wyjaśnień. Przypuszczają ogólnie, że Sejm skorzysta z posiedzenia dla zamianowania swego stanowiska w konflikcie z rządem.

Powtórne wotum nieufności dla min. Sujkowskiego.

Warszawa, (AW) Koło żydowskie w Sejmie, mimo postawienia przez Ch. D. wniosku o wotum nieufności dla ministra Sujkowskiego i Młodzianowskiego, ze swej strony zgłosi osobny wniosek o wyrażenie nieufności ministrowi Sujkowskiemu, natomiast powstrzyma się od głosowania za nieufnością dla ministra Młodzianowskiego.

Wywiady litewsko-rosyjskie na granicy polskiej.

Wilno, (AW) Od pewnego czasu daje się zauważyć wzmożona działalność lotnicza aeroplanów litewskich i sowieckich, które krążą nad terytorjum polskiem w różnych punktach granicy. Fakt ten zwrócił uwagę miejscowej ludności, wśród której pojawiły się pogłoski o rzekomym przygotowanym napadzie Sowietów na Polskę. Stwierdził wobec tego należy, iż ostatnia nota sowiecka była najwyraźniejszą prowokacją i chęcią zamaskowania własnego wywiadu.

ROK 1947.

(Ciąg dalszy)

Nowa pasażerka „Aurory“ została dołączona do grupy gości markiza i od razu zrobiła ogromne wrażenie na kochliwym a ognistym gospodarzu...

Coraz częściej zatapiały się płomienne żrenice markiza w szafirowych, marzących oczach „słodkiej Mary“, jak nazywano Miss Teacher. Coraz częściej siadywała ta para razem, po kątach saloonów i kabin, coraz dłuższe wiodła ze sobą pogawędki. Pani Maud zmartwiła się tem szczerze, ale zbyt była doświadczoną, by w takiej chwili narzucać się markizowi. Uciekła się do innej metody. Zaczęła umyślnie jak najbardziej ostentacyjnie kokietować komendanta okrętu, Otusawę. W ten sposób zamierzała osiągnąć cel podwójny... Z jednej strony wzbudzić zazdrość w markizie de Garroni, a z drugiej spróbować flirtu z „żółtym“... Bądź co bądź Japonja nie przestała być krajem egzotycznym nawet w roku 1947-mym i piękna Amerykanka mogła się spodziewać w tej nowej znajomości niezwyklej wrażeń i dreszczów nigdy nie zaznanych.

Początkowo wydawało jej się, że trud był warty zachodu. Szorstkie odruchy Japończyk i jego dziwne pieszczoty zadowolili w pierwszych chwilach smak zepsutej i kapryśnej kobiety. Żaden mężczyzna nie ośmielił się dotychczas wobec niej, na tego rodzaju postępowanie i ta czasem przykra nawet oryginalność stanowiła właśnie prawdziwy urok dla pani Maud... Ale brutalność Japończyka zaczęła przechodzić wszelkie granice możliwości. Hakari upajał się najwidocz-

niej swą rolą tyрана. Doświadczając, eksperymentował z upodobaniem, do jakiego stopnia potrafi poniżyć tę córę wrogiej rasy, tę damę z high lifu, żonę jednego z najbardziej wpływowych senatorów Zjednoczonych Stanów.

Pani Maud szybko pożałowała zawiązania intymnej znajomości z tym Japończykiem. Jego szorstka gburowatość dojadła jej do żywego. Chciała zerwać z nim wszelkie stosunki, ale w praktyce okazało się to niewykonalnym. Otusawa umiał wykorzystać swe stanowisko komendanta tej garstki jeńców i internowanych. Kiedy pewnego wieczora zamknęła się w swej sypialni, czterech marynarze wyważyli drzwi w nocy i zanim mogła krzyknąć, zanieśli ją do kabiny swego dowódcy. Po tym niesłychanym gwałcie odwaga pani Maud stopniała zupełnie i senatorowa stała się prawdziwą niewolnicą zachcianek Otusawy...

Co gorsza, sympatje całego towarzystwa na statku były przeciwko niej. Niczej uwagi nie uszedł jej stosunek do Japończyka i wzięto jej to bardzo za złe. Wszyscy goście markiza Mario de Garroni, byli obywatelami Stanów. Z właściwą pobłażliwością ludzi tych czasów patrzyli przez palce na romans gospodarza z piękną senatorową. Ale nie potrafili ścierpieć tego, żeby w chwili morderczej wojny, mogła Amerykanka, żona znakomitego męża stanu, córa prawdziwego yankesa, rzucać się w ramiona takiej „żółtej małpy“ jak Otusawa...

Dzięki Miss Teacher, znał Japończyk doskonale nastrój wśród gości markiza de Garroni i to go właśnie rozzuchwalało do ostatecznych granic, w brutalnem postępowaniu wobec Maud.

Tak więc nastąpiły bardzo przykre czasy dla młodej Amerykanki... Czasy tak przykre, że żałowała gorzko tegorocznej wycieczki morskiej. Że coraz czulej za-

częła wspominać dobrego, wyrozumiałego męża. O, ileżby dała za to, aby się znaleźć nagle w New-Yorku?!... Ileżby dała za to, żeby się cała ta podróż okazała tylko snem przykrym?!... Ale niestety!...

Pewnego popołudnia Hakari otrzymał radio-telegrafem pomyślnę wiadomość. Wieści przysłyły tak radosne, że pozwolił nawet więźniom na dnie okrętu zamkniętym, wyjść na pokład pod strażą. Chciał im osobiście krwiy napsuć przeczytaniem nowin, które właśnie odebrał...

Niebawem zaludnił się dolny pokład „Aurory“. Tędyż policemani, którzy przez tyle dni nie oglądali nieba, rozłożyli się wygodnie na ławeczkach i stoczach lin. Mr. Pomiferous rozmawiał z Richardsonem a Władek podszedł do Miss Brown, której od chwili uwiezienia ani razu nie widział...

Uścisnęli sobie dłonie serdecznie, jak para starych znajomych.

— Jakże się pani czuje?... — zaczął Władek. — Słyszałem, że pani była zamknięta sama...

— Słyszał pan?... Od kogo?... Przecież z tymi naszymi dozorcami nie można się było dogadać...

— Tak, ale jedzie tym statkiem także Yac, ta chińska służąca Miss Teacher. Japończyk pozwolili jej odwiedzić nas kilkakrotnie. Ona tam ma z nimi jakieś konszachty i może łązić, gdzie chce... Żal mi pani Miss Brown, że pani tak sama siedziała. To musi być okropnie nudno... Mnie zamknęto z Mr. Richardsonem i po całych dniach uczył mnie boksowania. Powiadam pani, że zrobiłem kolosalne postępy...

— To bardzo dobrze Mr. White... Może się to panu kiedyś przydać. W najbardziej konstytucyjnych i praworząd-

nych państwach zdarzają się często takie sytuacje, że najwięcej się przyda się własnych pięści...

— Ma pani rację. Dlatego też jestem zadowolony, że mnie zamknęto właśnie z Mr. Richardsonem...

— A byłby pan zadowolony, gdyby ci Japończycy zamiast Mr. Richardsona mnie razem z panem zamknęli?... — zapytała żartobliwie agentka i bacznie spoglądała towarzyszowi w oczy.

Władek przypomniał sobie natychmiast jej podobne pytania, kiedy stali na pokładzie samolotu, opuszczającego „Blinę Milczenia“. Siłąc się więc na to, jaknajbardziej wesóły i swobodny odpowiedział z ukłonem pełnym galanterji

— Wtedy byłbym uszczęśliwiony, tak byłem tylko zadowolony...

Dalszą rozmowę przerwało zbliżenie się innej grupy osób. Była to garstka elegancko ubranych gentlemanów i strojnych ladies. Miss Brown poznała wśród nich natychmiast Miss Teacher i wskazała ją towarzyszowi:

— Widzi pan?

Władek odwrócił niechętnie głowę, ale w tejże chwili spostrzegł żonę senatora O'Connor. Nie wierzył oczom. „Skąd ta się tu wzięła?...“ myślał zdziwiony niezmiernie. Pani Maud zauważyła go także i żwawo podeszła w tę stronę. Lecz strażnik nie pozwolił na przywitanie się znajomych. Tylko na odległość mogli wymienić słów kilka...

W tym momencie ukazał się na górnym pokładzie Hakari Otusawa. Zmierzył zebranych pogardliwym wzrokiem i uciszwszy rozmowę ruchem ręki, przemówił:

— Kazałem się wam tutaj zgromadzić, bo chcę wam odczytać ostatnie wiadomości z placu boju... Państwo... — i zwrócił się do gości markiza de Garro-

(Ciąg dalszy nastąpi)

wele...
tery potężne katowickie firmy. I tak:
Progress — Zjednoczone Kopalnie Górnośląskie, który rozłożył się w malowniczej, czarno-djamentowej grocie, oświeconej lampkami górniczymi, z dwoma dodatkowymi sztygarami na straży. Potem Wilmen — Górnośląski Handel Węgla, niskujący w sobie sześć przednich kopalń. Następnie Robur — Związek Kopalni Górnośląskich, z okazami pierwszoplanowego węgla kamiennego i koks, zaplanowane poza Katowicami w sześciu miastach polskich, między nimi w Bydgoszczy przez firmę Schlaak i Debrowski. Wreszcie spółka akcyjna Giesche.

Z kolei pociąga interesujących się przemysłem górniczym i hutniczym Stephan, Frölich i Klüpfel, Spółka Akcyjna dla budowy maszyn i urządzeń górniczych również w Katowicach. Publiczność ogląda z napięciem urządzenia laboratoryjne i podszymbowe; świat naftowy interesuje się specjalnymi pompami, zbiornikami i rurami; przydatne dla siebie zbiorniki, wentylatory i przewody znaczą chemicy, browarnicy mają tu potrzebne kotły i chłodnie itd. Z katowickich wystawców, wpada mi jeszcze w oko D. Czwiklitzer — Fabryka mydła, proszków mydlanych i mydeł toaletowych, reklamujący swoje środki do prania i bielenia. W pobliżu rozsiadła się konkurentka, odnosząca wrażenie, że skuteczna, a to Fabryka Chemiczna P. Strahl i S-ka Szopienice, nagrodzona złotym medalem na tegorocznej wystawie spożywczo-higienicznej w Warszawie, głosząca chwałę i dobroć swoich aromatycznych płatków mydlanych oraz mydła do mycia i prania „Alboril”.

Z Królewskiej-Huty naliczyłem trzech wystawców. Są nimi: G. Dulz, Fabryka mydła, Fryderyk Fuchs — Górnoślą-

ski i przebywa na wsi, w majątku swym Stary Bukowiec, pod Porążynem. Stan jego zdrowia poprawił się znacznie, wymaga jednak bardzo troskliwej i ciągłej opieki lekarskiej. Rana wylotowa jest wciąż jeszcze otwarta i opatrunki zmieniane być muszą kilka razy na dobę.

Sensacyjny proces o nadużycia.

Przed sądem okręgowym w Lublinie rozpoczął się proces w sprawie nadużyć przy budowie gmachu izby skarbowej. Na ławie oskarżonych zasiadają: były naczelnik wydziału izby skarbowej w Lublinie i Poznaniu p. Adolf Miczko, oraz Szumirski, sekretarz komitetu budowy izby. Broni adwokat Szurlej.

Sekretarz młodzieży komunistycznej w Wilnie pod kluczem.

W ręce władz bezpieczeństwa wpadł sekretarz młodzieży komunistycznej, który przybył z Wilna z relacjami Rosji sowieckiej. Ponieważ znaleziono przy nim spis niektórych członków partji komunistycznej Białorusi zachodniej i członków młodzieży komunistycznej, władze na podstawie posadanego spisu, aresztowały 21 osób.

Samobójstwo czy morderstwo.

Znaleziono w lesie na terenie gminy Niedrzwica pow. lubelskiego, zwłoki niejakiego Uleckiego Wacława, byłego pracownika hurtowni papierowej fabryki Kapuścińskiego w Lublinie. Oględziny wykazały, że Ulecki zginął od broni palnej. Władze prowadzą dochodzenia, celem stwierdzenia, czy ma się tu do czynienia z samobójstwem czy też z pospolitym morderstwem.

razd, aby porozumiał się z kołami: pomorskim i śląskim, celem wspólnego opracowania memorjału w sprawie ustawodawstwa samorządowego.

Sprawę udzielania kredytów budowlanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego zreferował burmistrz Szamotoł, p. Scholl, przedstawiając w końcu rezolucję, o następującej treści:

1. Zjazd wzywa Rząd, aby w najbliższym okresie budowlanym wyznaczył poważne sumy na dotację funduszu gospodarczego, celem wydatnego poparcia ruchu budowlanego.

2. Aby Rząd kwoty uzyskane z podatku mieszkaniowego przekazywał wprost zarządom miast, celem zużycia ich na cele budowlane bezpośrednio przez zarządy miast.

3. Aby Bank Gospodarstwa Krajowego ograniczył swoje wymagania, stawiane miastom przy udzieleniu im pożyczek budowlanych co do zabezpieczeń, zadawalając się jedynie zabezpieczeniem hipotecznym i wekslowym.

Zjazd słowiańskich towarzystw turystycznych.

W Pradze odbyło się 27 września posiedzenie zjazdu słowiańskich towarzystw turystycznych. Przyjęto do Związku jugosłowiański związek turystyczny, liczący 17.000 członków. Uchwalono wprowadzenie wzajemnych udogodnień dla Polski, Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławii na wszystkich terenach górskich tych państw. Następnie przez aklamację uchwalono wniosek polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w sprawie utworzenia parku narodowego w Tatrach i Pieninach oraz w sprawie ochrony przyrody we wszystkich górach słowiańskich. Dalej przyjęto wniosek polskiego Tow. Tatrzańskiego co do ideologii turystyki górskiej i w sprawie założenia międzynarodowej organizacji alpinistycznej.

Do prezydium rady związku wybrano na rok 1927 jako przedstawicieli Polski inż. Czerwińskiego, prezesa polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, prof. Goetla, wiceprezesa polskiego Tow. Tatrzańskiego oraz mjr. Romaniszyna. Uchwalono wreszcie domagać się wprowadzenia wzajemnych ulg paszportowych oraz zniesienia wszelkich utrudnień dla turystów,

... na przebieg trzech lat, na występy w największych operach świata.

Drzazgi.

W odpowiedzi na notatkę, iż fabryka „Polon” weszła w spółkę z p. Wolffem, żydem warszawskim, otrzymaliśmy od dyrektora i kierownika fabryki p. Fundamenta nast. wyjaśnienie: „Kategorycznie protestuję przeciwko nazwaniu p. Jana Wolffa „żydem z Nalewek”, gdyż jest to Polak katolik, syn jednego z największych promotorów przemysłu polskiego, Henryka Wolffa i dyrektora największej i najpoważniejszej w Polsce fabryki, który na polu rozwoju tegoż przemysłu położył kolosalne zasługi i jest obecnie wybitnie znaną jednostką w Polsce.

P. Jan Wolff zajął w naszej firmie stanowisko dyrektora handlowego i członka zarządu i z tym momentem fabryka Polon dostała nową, żywotną siłę, dbając o rozwój jedynej w Polsce placówki przemysłu naukowo-precyzyjnego (dział radjowy)“.

* * *
Od obywatela m. Solca Kujawskiego otrzymaliśmy list z nast. zapytaniem „możę zechce Szan. Redakcja łaskawie poinformować nas rodziców zamieszkałych na prowincji — dlaczego w miejskich zakładach szkolnych w Bydgoszczy opłata szkolna od zamiejscowych jest o 100 proc. wyższa od tej, jaką się pobiera od dzieci, które zamieszkują w Bydgoszczy!”

* * *
Magistrat m. Torunia nie poskąpił pieniędzy na zielone farby dla radcy budowlanego p. Ulatowskiego, który wypacykował wewnątrz ratusz, jak mu się żywnie podobało. Spodziewamy się, że znajduje się również pieniądze, tym razem szczęśliwiej użyte, już nie dla futuryzmu, a na porządne solidne bramy wejściowe do ratusza.

* * *
I znowu przedostaje się do nas wiadomość, mimo zaprzeczeń, że władze centralne zamierzają wysłać z Torunia 30-tu policjantów na Kresy Wschodnie. Ostrzegamy raz jeszcze odpowiednie czynniki przed tak nierozważnymi poczynaniami, które zdolne są wywołać rozgoryczenie i niezadowolenie miejscowego społeczeństwa do władz centralnych.

Konieczność naprawy stosunków w szkolnictwie.

II.

A więc fabrykacja nauczycieli w Wielkopolsce musi być wstrzymana, a szczególnie przez zlikwidowanie różnych seminarjów, które się całkiem jako zbyt czyste okazują; np. sem'narjum Koźmińskie, dawniejszy zamek Sapiehów, gmach nieodpowiadający nowoczesnym wymogom; w pobliżu się znajdujące sem. Krotoszyńskie w zupełności zastąpi Koźmin. Zlikwidować możnaby sem. męskie w Lesznie, a uczeni skierować do Wolsztyna; albo też zamknąć Rawicz, a przydzielić go do Leszna, tak samo można postąpić ze zrujnowanym gmachem seminarjum w Kcyni, a uczeni przyłączyć do Wągrowca; albo zamknąć wągrowieckie seminarjum, a uczeni przenieść do Rogoźna, albo zlikwidować Rogoźno a przydzielić je do Wągrowca. Możliwe także bardzo dobrze zlikwidować sem. żeńskie inowrocławskie, a i męskie czarnkowskie. Przez zlikwidowanie 8—10 tych uczelni, umniejszylaby się w krótkim czasie od razu liczba głodujących przyszłych kandydatów stanu nauczycielskiego o połowę, a więc z 500 na 250, a dla tych by się przecież posady znalazły. Prócz tego ze względów oszczędności, nastąpić koniecznie musiałaby także redukcja sił nauczycielskich — bo tam, gdzie do każdego pojedynczego przedmiotu — a takich jest w każdym seminarjum nauczycielskim wedle programu 16 (szesnaście) — jedna siła potrzebna, razem 16 profesorów, nie wliczając już ani ped'la ani sekretarza lub sekretarki, — to gdy przez taką likwidację 8—10 seminarjów zostanie zniesion., to także zostałoby 8-10 razy 16 profesorów zredukowanych, to w takim razie skarb państwa na tej redukcji zyskałby horrendalne sumy, któreby mógł obrócić na inne pożyteczniejsze inwestycje, a szczególnie na urządzenie szkół zawodowych.

Z powyższego każdemu będzie zrozumiałem, że tak dalej pójść nie może i że zredukować trzeba albo nolowę sem'narjów nauczycielskich, albo ograniczyć przyjmowanie uczniów o połowę, a gdy to nastąpi, to wtedy naprawią się i stosunki nauczycielskie w naszej Wielkopolsce.

A co począć z zlikwidowanymi gmachami? Na to rada! Np. w gmachu seminarjum Koźmińskiego możnaby pomieścić szkołę ogrodniczą, która w obecnych ubikacjach nie ma odpowiedniej lokacji, albo też szkołę organistówską, tkacką lub szewstwą. Gmach Keyńskiego seminarjum nadawałby się niepoślednio na szkołę krawiecką lub koszykarską, albo też drukarską lub introligatorską.

Gmach seminarjum wągrowieckiego lub rogozińskiego mogłyby w swych

murach pomieścić tokarstwo lub rzeźbiarstwo, albo zabawkarstwo, modelarstwo lub powroźnictwo. W dzisiejszym sem. nauczycielskim żeńskim w Inowrocławiu mogłaby być urządzona szkoła bielizniarstwa, albo haftu, lub krawieczyzny, tkactwa lub gospodarstwa domowego i wiejskiego albo też inna zawodowa szkoła.

Pomnik Chopina w Warszawie i jego twórca.



W Łazienkach, przy alejach Ujazdowskich, trwa nieustanna robota nad ustawianiem pomnika Fryderyka Chopina. Twórca pomnika, Wacław Szymanowski, czuwa osobiście na placu budowy nad postępowaniem prac.

Odsłonięcie pomnika Bolesława Chrobrego odłożone.

Uroczystość odsłonięcia pomnika Bolesława Chrobrego w Brzeziu nad Odrą, która miała się odbyć dnia 3 października i na którą mieli przybyć p. Prezydent Rzplitej i marszałek Piłsudski została odłożona. Późniejszy termin zostanie podany przez komitet wykonawczy.

Ojciec św. p'sze pamiątki.

„Berliner Tageblatt“ donosi, że papież Pius XI zamierza wykorzystać najbliższy urlop wypoczynkowy dla napisania pamiątek na podstawie swych dawnych notatek. Pamiątki te ukazałyby się w druku pod nazwiskiem prywatnym Achillesa Rattiego.

Międzynarodowy zjazd dziennikarzy.

Genewa, 29. 9. PAT. Zakończył tu swe obrady 2-dniowe międzynarodowy zjazd dziennikarzy. Syndykat polski reprezentowany był przez redaktora „Czasu” Beaupre'go i przedstawiciela syndykatu polskiego Chrzanowskiego. Redaktor Beaupre zabrał głos w sprawie wysokości wkładek poszczególnych stowarzyszeń, udziału w międzynarodowym związku syndykatów różnych narodowości, jednego kraju, wreszcie w sprawie propozycji ustalenia języka niemieckiego jako oficjalnego obok języka francuskiego. Propozycję tę delegacji niemieckiej rozwiązano kompromisowo, nie wprowadzając jednakże dodatkowego języka oficjalnego prócz francuskiego.

Delegacje niemiecka i austriacka wystąpiły z zarzutami przeciwko przyjęciu do międzynarodowego związku syndykatu włoskiego, z powodu położenia, w jakim znajduje się prasa włoska, przyczem delegat austriacki zauważył, że nie widzi jednocześnie powodu do sprzeciwiania się należeniu do związku syndykatu sowieckiego.

Delegat Polski Chrzanowski wykazał, że jeśli się mówi o wolności prasy, to pojęcie to nie da się zastosować do stosunków prasowych w Rosji. Kongres nie jest powołany kwalifikować syndykat włoski, skoro syndykat ten przyjmuje statut związku międzynarodowego. Delegat polski wypowiedział się zasadniczo za ewentualnym przyjęciem syndykatu włoskiego do związku, o ile syndykat włoski zgłosi prośbę w tym kierunku. Jednocześnie dele-

gat podkreślił, że nie należy łączyć w dyskusji gadania syndykatu włoskiego, zasłużonego walce o prawa dziennikarzy ze sprawą syndykatu rzymskiego, przedstawiającego w najlepszym razie wielką niewiadomą.

W toku dyskusji delegat niemiecki postawił wniosek, domagający się przeprowadzenia pewnego rodzaju decentralizacji prac i utworzenia dwukomisji związku: prawnej z siedzibą w Berlinie i społecznej z siedzibą w Wiedniu. Przeciwno mu wnioskowi, a z punktu widzenia interesu związku wypowiedział się delegat syndykatu polskiego p. Chrzanowski, poparty w dyskusji przez delegatów jugosłowiańskiego, czeskiego i rumuńskiego. Po dość ożywionej dyskusji delegat jugosłowiański postawił wniosek, by w razie utworzenia tego rodzaju komisji przyjęto jako propozycję - boru Warszawy lub Pragi, jako siedziby komisji społecznej.

Po trzykrotnym głosowaniu 18 głosami delegatów Jugosławii, Grecji, Rumunii, Finlandji i Portugalji wniosek polski w sprawie orzeczenia o decyzji niemieckiej. Za wnioskiem niemieckim było 17 głosów, które oddali delegaci Niemiec, Austrii, Francji i Bułgarii. Anglia wstrzymała się od głosowania, wypowiedziawszy się w dyskusji przeciwko wnioskowi niemieckiemu.

Zjazd wybrał prezesem związku redaktora dziennika „Figaro” Bortona oraz ustalił, że następny kongres odbędzie się w Paryżu.

Konferencja prezesów okręgowych Katolickich Tow. Robotniczych.

W ubiegłą sobotę i niedzielę (25 i 26 września) odbył się w Poznaniu zjazd prezesów okręgowych Związku Katolickich Towarzystw Robotniczych Polskich — w Szkole Społecznej przy ul. Podgórznej 12.

Po zagajeniu zjazdu przez wiceprezesa Związku, ks. kanonika Dymka, ukonstytuowało się przedyjm zjazdu. Na przewodniczącego powołano jednogłośnie p. Jana Cywińskiego, prezesa okręgu bydgoskiego, do pióra — p. Bartkowiaka z Poznania.

W sobotę wygłoszono dwa referaty i przeprowadzono nad nimi dyskusję. Ks. dr. Kozłowski mówił o „Troskach robotnika katolickiego w chwili obecnej”. Następnie radzono nad tem, jakie zadanie winny spełnić najbliższe zjazdy poszczególnych okręgów.

W niedzielę rano na intencję zjazdu odprawił ks. Michałowicz Mszę św. w kościele świętomarciańskim, poczem odbyły się dalsze obrady.

Wygłoszono jeszcze następujące referaty:

„Jak wzmocnić organizację okręgową” — referent p. Bartkowiak z Poznania.

„W jaki sposób zarząd przeprowadza w swoim okręgu odwiedziny towarzystw” — referent p. Ciepluch z Poznania.

Oba referaty natury ściśle organizacyjnej.

Zajmujący referat wygłosił prezes okręgu rawickiego p. Zagola na temat: „Kościół a sprawa robotnicza”. Był to referat demonstracyjny, nad którym przeprowadzono dłuższą dyskusję, i po wyczerpaniu tejże polecono sekretarjatowi generalnemu przygotować odbitki tegoż referatu do użytku dla poszczególnych okręgów.

Referat p. t. „Dzień robotnika” z okazji rocznicy Rerum Novarum, wygłosił sekretarz gene-

ralny Związku, ks. Michałowicz. W dyskusji jaka się wyłoniła nad referatem wywnioskowano, że, ażeby pamięć o encyklice przetrwała wieczne czasy, najlepiej nadawałoby się, obchodzić tę uroczystość w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego.

Spostrzeżenia swe i doświadczenia z przeszłości w poszczególnych okręgach zareferowali szczególnie uczestnicy zjazdu. Ustalono termin zjazdów okręgowych. Dla Bydgoszczy naznaczono na dzień 5-go października ogólne zebranie wszystkich towarzystw. Na zebraniu tem ogłoszą referaty ks. ks. Mirek i Michałowicz z Poznania.

W wolnych głosach proszono, aby wpływ na czynniki miarodajne a przedewszystkiem ks. ks. proboszczów, iżby tam, gdzie niemał kat. Tow. Robotniczych, starano się je łączyć.

Zjazd zdawał sobie w całej pełni sprawę niebezpieczeństwa i trucizny, jaka do naszdzielnic płynie ze Wschodu, również z tego że jak się obecnie stosunki układają w Polsce one zapowiadają walki kulturalnej. Społeczeństwo winno użyć wszystkich środków, też walce zapobiedz. Jednym ze środków — nasze Towarzystwa Katolickich Robotniczych Polskich.

O godz. 2-giej po południu zamknął przewodniczący zjazd gorącym apelem do zebranych aby wszystko co słyszeli na zjeździe, starali się w okręgach i towarzystwach swoich w obrócić. Zjazd, jak był bogaty w słowa, Boże, aby i w czynny obfitował!

Po zjeździe uczestnicy zwiedzili wspólnie Wystawę ogrodniczą, która jak na stosunki nasze przedstawia się imponująco.

Pani Owsieńska.

Powieść humorystyczna.

Z różnych wspomnień skleił St. Brandowski (Ciąg dalszy)

Po odejściu policji artyści mieli skonfundowane miny. Goście jednak wbili sobie do głowy, że to wszystko było zaaranżowaną komedią dla uprzyjemnienia wieczoru.

— Jeszcze jak żyję nie byłam na podobnej recepcji i jestem pani bardzo wdzięczną, że mnie pani do niej namówiła — odezwała się hr. Podgiello do radczyni Pośladkowskiej. — To wszystko, co oni wyprawiają, jest takie wesołe, a przytem takie naturalne, że wywołuje złudzenie rzeczywistości.

— Prezes twierdzi, że nastąpią inne, jeszcze komiczniejsze sceny.

— Panie redaktorze — zwrócił się Kaleta do Kła — to pan zapewne jest autorem tych kabaretowych kawałków?

Kieł bąknął coś wymijająco, gdy panie poczęły mu wieszować dowcipu i humoru.

— Ten pomysł z wykryciem złodzieja był oryginalny — rzekł książe.

— Jakby żywcem wzięty z jakiej Szerlokholmesjady.

— Niech żyje nasz Conan Doyle! Prosit redaktor!

Wśród takiej rozmowy humory artystów poprawiły się i wróciła im dawna wena.

Hryć wniósł czwarte danie. Trochę dziwnie wyglądały na talerzach kawałki gęsiny, bez żadnego dodatku, (Stefa powyrwała im bukszpanowe ogony) ale zato gęsi były tłuste, kručze jak biskopcy i wszystkim nadzwyczajnie smakowały. Pani Schiesswurstowa zwierzyła się pod sekretem prezesowej, że gęsi pochodzą z jej interesu, i że może każdego czasu nabyć je u niej po niższej cenie. Ta okoliczność zbliżyła obie panie do siebie i na poczekaniu spoiła je węzłem wielkiej serdeczności.

Gdy gęsiną znikła z talerzy, Kieł kopnął nogą pod stołem Kiścienia i szepnął mu, aby wniósł zdrowie hrabiny Podgiello.

Kiścień zbladł i wypatrzył się przestraszonymi oczami na swego kolege dziennikarza.

— Cóż ja mam w toście powiedzieć? — spytał pocichu.

— Durniu jeden, gdybym wiedział co, tobym sam toast wniósł zamiast namawiać ciebie — odpowiedział beczelnie Kieł.

Kopytowski, który już zupełnie ochłoniął z przestachu, jakiego mu napędziła policja, mrugnieniem oczu zwałił obu kolegów do kąta pracowni.

— Nie można najpierw wnosić zdrowia hrabiny — rzekł — bo się Owsieńska

obrazi. Po tem, jak ją ty tu zarekomendowałeś, baba ma pretensje do Bóg wie jakich honorów. Najlepiej będzie, jeżeli jeden z nas wnieście wogóle zdrowie dam.

Projekt ten uznano za bardzo dobry, a jego wykonania podjął się Kieł, poczem artyści powrócili na swoje miejsca przy stole.

Kieł do pięciu minut ułożył sobie w głowie krótką, ale bardzo krasomówczą orację. Następnie wyszedł do sieni, gdzie Hryć na kuchence gazowej gotował parówki jako piąte danie, i zapowiedział mu, żeby do pracowni teraz nie wchodził, nie kręcił się po niej, i nie przeszkadzał, aż on mówić nie skończy.

— Znaję, pane — odpowiedział Hryć.

Tak upewniwszy się, że jego toast będzie z należytym nabożeństwem wysłuchany, Kieł jeszcze raz powtórzył go sobie w duchu, a potem zadzwonił nożem w szklanke na znak, że głos pragnie zabrać.

W pracowni zrobiła się cisza jakby makiem zasiał.

Kieł wstał i począł mówić:

— Szanowni państwo! Słyszałem już tu kilkakrotnie porównanie naszej pracowni z wesołym Parnasem. Mitologia nie wspomina jednak o tem, aby na Parnasie pojawiły się kiedykolwiek boginie. Ani ostroumna Minerwa (tu mówca skłonił się w stronę hrabiny), ani potężna He-kuba (ukłon w stronę Owsieńskiej), ni wspaniała Pallas Atene (prezesowa), ni

Junona wszechwładna (Kaletowa), zdziwa władająca Dyana (radczyni śladkowska) nie zaszczyliły tego się ska muz swą obecnością. Nam dopię ten wielki zaiste zaszczyt...

Tu Kieł przerwał mowę i począł niewow nasłuchiwać. Bo na schodach przed drzwiami toczyła się jakaś zawzięta dysputa.

— Ne wchodyty siuda! — krzyczał Hryć, przytrzymując, zdaje się, klamki.

— Poszła, psianogo! — wołał drugi głos — ja akurat czas mam jeszcze u tu biegać!

Uwaga wszystkich zwróciła się temu ku drzwiom. Tylko Kaleta, wydawał nieznaną jeszcze z nazwiska i z autormentu gazetę, zbladł i wydusiwszy z siebie stłumione przekleństwo, dał nura pod stół, jakby tam coś zgubił i nie pokazał się więcej.

Tymczasem po krótkim szarpaniu się z Hryciem, drzwi się przemocą otworzyły i do pracowni wszedł — kominiarz.

Był to już starszy człowiek, w tradycyjnym kominiarskim cylindrze, podszkowany, o krótko strzyżonych, ale grubych włosach. Twarzy jego, zaczerwioną, nie można było rozpoznać ani skłasyfikować. Przez ramię przewieszony miał linę w krąg zwiniętą, u której końca zwieszala się żelazna kula, a pod nią miał młot, umocowaną na zwiniętym drucie stalowym.

(Ciąg dalszy, nastąpi)

PROWINCJI.

SOLEC KUJAWSKI (25-lecie). Dnia 2. października obchodzi rektor p. Mieczysław Bandurka kierownik 7-mio klasowej szkoły powszechnej Solcu Kujawskim swój jubileusz 25-letniej pracy nauczycielskiej.

ŁABISZYN. Jarmark kramny na bydło, i koła, odbędzie się we wtorek, dnia 5. października, a nie 7. X. br., jak mylnie podają niektóre kalendarze. Spęd bydła nieograniczony.

Inowrocław.

Występ Opery Pomorskiej. Dnia 29 bm. odbędzie się w Parku Miejskim jedyny występ Opery Pomorskiej. Odegrana będzie opera „Żydówka” Milewskiego.

Zakup koni remontowych. Dnia 30 września br. godz. 10 przed południem odbędzie się na Tarwisku w Inowrocławiu zakup koni remontowych wojska. Przedstawiający konia na targu musi być zaświadczonej z magistratu lub od komisarza powiatowego, że gmina, względnie obszar dworski, którego koń pochodzi, wolna jest od chorób zakaźnych.

Zawody kreglarskie. Od dnia 24 bm. do 26 bm. odbywały się zawody kreglarskie tutejszego klubu „Związek” o godność króla zniwnego. W wyniku zawodów królem zniwnym został p. Czerwiński Teodor z Inowrocławia. Nagrody zdobyli pp.: Alfred Edmund, Jakuszkowiak Leon, Streich Wojciech. Każdy z uczestników wykonać musiał 100 rzutów z rzędu. W kulaniu udział brało około 300 członków.

Aresztowanie. Doprowadzono do komendy policyjnej państwowej Szulca Aleksandra, podejrzanego o udział w Freikorcie w Inowrocławiu.

Radio Klub. Na zebraniu, zwołanem w sali Parafialnej, które się odbyło 27 bm., dokonano wyboru członków zarządu „Radio-Klubu”. Na prezydium powołano p. dyr. Kaczmarskiego, sekretarza p. Zielińskiego, skarbnika p. Lisieckiego. Na przewodnika wykładów poproszono p. prof. Żedyka, gospodarza pracowni p. Buhe. Składkę uchwalono pobierać jeden złoty miesięcznie. Ze względu na zapoczątkowanie i uruchomienie w jak najkrótszym czasie pracowni własnej, postanowiono opodatkować się jako wpisowe rekwiizjami i przedmiotami słusarskimi, niezbędnymi do wykonania radio-aparatów. Utworzenie „Radio-Klubu” w Inowrocławiu należy powitać z uznaniem.

Trzemeszno.

Z Rady Miejskiej. Ojcowie miasta uchwalili w ostatnim posiedzeniu subwencję w wysokości 20 tys. złotych na rzecz rozbudowy miejscowego Państwa, Gimnazjum Klasycznego. Starosta przygotował do rozbudowy gimnazjum referat. W im. komitetu p. aptekarz Siuda. Podczas dyskusji na ten temat wywijała się ostra polemika, gdyż jeden z pp. radnych słusznie domagał się sprawozdania z dotychczasowej działalności komitetu rozbudowy, której niestety rada Miejska dotąd nie miała sposobności podjąć.

W ub. niedzielę odbył się w sali p. Przemysłowego wiec Nar. Partii Rob. Zagalił go mąż ufania N. P. R. radny p. Szalek. Referat, czytany na ogół w formie rzeczowej, wywołał prof. gimn. p. Grudniewicz z Gniezna. Dyskusji nie zabierał nikt głosu.

Skandal. Aż po dziś dzień nie potrafią znaleźć na szosie Trzemeszno-Orchowo kamień łowy z niemieckim napisem: Tremessen — 10 km., Orchheim — 8 km.

Z Gniezna.

Wyciągi kolarskie o mistrzostwo m. Gniezna odbyły się ub. niedzielę na szosie Gniezno — Mochów. Pierwsze miejsce uzyskał p. Pydde, członek Tow. Cyklistów i Motocyklistów. Drugie miejsce p. Holny, trzecie p. Kubiak, czwarte p. Norenberg. Wszyscy wymienieni są z tut. Tow. Cykl. i Motocyklistów.

Konkurs orkiestr wojskowych 17 dywizji, w którym wzięły udział 4 orkiestry wojskowe odbył się w niedzielę. Mistrzostwo dywizji uzyskała orkiestra 68 p. p. z Wrześni (dyrygent ppor. Szal). W jury stanowią pp. generał Taczak, dr. Piotrowski, rektor szkoły muzycznej w Poznaniu, dyr. Gąbianski i por. Figaszewski z Gniezna.

Akademia ku czci s. p. Jana Kasprówicza odbyła się w niedzielę, dnia 17 paźdz. o godz. 19.30 w sali szkoły handlowej. Program składał się z wykładu ze słowa wstępnego, referatu i deklamacji.

Większy pożar. W ub. niedzielę około godz. 10 przed poł. spaliły się szopy i warsztaty budowlanego inż. Śmieleckiego. Pastwą płomieni padły wagonów drzewa, 2 wagony cementu i większa część narzędzi. Przyczyną pożaru dotąd nie ustalono.

WITKOWO. Jarmark ogólny odbędzie się w tym mieście w ub. środe, dn. 6 paźdz.

PSARY POLSKIE, powiat wrzesiński. (Tragiczny wypadek z okowita). Józefa Kubicka polara się skutkiem nieostrożności okowita, która się na niej zapaliła. Dwoje dzieci Kubickiej, na które przeleciał się ogień, zmarło wśród okropnych męczarni.

OPALENICA. (Król zniwny). Królem zniwnym w powiecie strzeleckim został p. Michał Adamczewski, właściciel p. Jan Dydarski.

(Smiertelny wypadek). W dniu 19 bm. rychłym zginął przy zrywaniu jabłek Roman Gierliński z Jabłoni z wysokości 6-7 metrów i odniósł śmiertelne obrażenia, iż po kilku godzinach zmarł. Gierliński liczył dopiero lat 27.

Święto Przynależności Wojskowej w Szubinie.

Celem zainteresowania szerszych warstw społeczeństwa pracą Przynależności Wojskowej i Wychowania Fizycznego i wytworzenia zdrowej rywalizacji poszczególnych towarzystw, a przez to podniesienie ogólnego poziomu P. W. i W. F. w powiecie, Komitet Przyn. Wojsk. i Wych. Fiz. powiatu szubińskiego, urządził w dniu 26 bm. w Szubinie w związku z Świętem P. W. na terenie D. O. K. VIII. powiatowe zawody sportowe o mistrzostwo w powiecie szubińskim.

Ub. niedziela, 26 bm. — to dzień egzaminu z fizycznej wszystkich organizacji, należących do przynależności wojskowej pow. szubińskiego. Organizacją zajęł się Komitet Powiatowy Przyn. Wojskowej z p. starostą Kutznerem na czele, prezesem obwodowym Tow. Powst. i Woj., p. Walkowski komendantem obw. p. Erdmanem itd. Kierownikiem zawodów był oficer instrukcyjny na powiat szubiński p. por. Offenkowski.

Udział w popisach wzięli Powstańcy i Wojacy z Szubina i Jabłowa, Tow. Młodzież Szubina i Rynarzewo, Tow. Sokół, Szubin, Młodzież seminarjum nauczycielskiego Kcynia, Młodzież z Łabiszyna i innych miejscowości, gdzie jest wielkie zrzucenie wśród obywatelstwa dla organizacyjnego współzycia.

Już od samego rana zjeżdżały się różne delegacje i przedstawiciele do Szubina, aby uświetnić ten dzień „sportu” swą obecnością i przekonać się o sprawności uczestników, etajających do zawodów.

Nagrody zebrał komitet Powiatowy, korzystając z własnych funduszy i ofiarności miejscowego oraz okolicznego obywatelstwa.

Jak przysłało na dobrych katolików, wszyscy zawodnicy wysłuchali Mszy św. Obiad dla wszystkich zawodników był bezpłatny.

W hotelu Centralnym podczas przerwy obiadowej odbyło się zebranie prezesów wszystkich Towarzystw Powstańców i Wojaków w sprawie zjazdu obwodowego i okręgowego.

Po południu na boisku miejskim rozpoczęły się zawody. Bardzo interesujący był marsz 6 kilometrów, do którego zgłosiło swój udział poza młodzieżą, do mety przybył p. Krzyżaniński z miejscowego Tow. Powst. i Woj., drugi p. Kowalski, Młodzież Szubin, trzeci p. Bembiński, Młodzież Szubin.

Dzielnie pomagali Komitetowi Powiatowemu w pracy nad zawodami komitet organizacyjny z sekretarzem p. Dembickim na czele.

Wynik zawodów: Bieg 3000 m. 1. nagroda Jetke Józef, Tow. P. i W. Jabłowo, 2. nagr. Lesicki Antoni, Sokół Łabiszyn, 3. nagr. Grzebiński, Młodzież Szubin.

Sztafeta: 4x100 m. 1. miejsce Młodzież Szubina; Rzut granatem: 1. nagr. Haras Henryk, Mł. Rynarzewo, 2. Wilkowski, Powst. i Woj. Szubin, 3. Domiński, Mł. Szubin.

Rzut kulą: 1. miejsce Woźniak, Sem. Kcynia, 2. Pawlewski, Sokół Szubin, 3. Dłużewski L. Sokół, Szubin.

Rzut oszczepem: 1. Lesicki A. Sokół Łabiszyn, 2. Brenk Fr. Sem. Kcynia, 3. Gajewski Fr. Szubin.

Rzut dyskiem: 1. Woźniak Sem. Kcynia, 2. Pawlewski, Sokół, Szubin, 3. Dłużewski L. Sokół Szubin.

Skok w wyż: 1. Wołkow, Sokół Szubin, 2. Hałas, Mł. Rynarzewo, 3. Pawlewski, Sokół Szubin.

Skok w dal: Matuszak Sem. Kcynia, 2. Gwardzik Młodz. Szubin, 3. Pawlewski Sokół Szubin.

Strzelanie: 1. miejsce Tow. Powst. i Wojaków Szubin, 2. miejsce Sokół Szubin, 3. miejsce Młodzież Szubin.

We wszystkich niemal przewidzianych zawodach zwyciężali szubińczycy.

W uroczystości całej wzięli udział p. starosta, magistrat, nauczycielstwo z p. Fabianowskim i Riemerem na czele. Wojskowość z p. mjr. Hörlem, zarząd obwodowy Tow. P. i W. z p. por. rez. Walkowskim na czele i inni.

Całość wypadła świetnie i dlatego zainteresowane czynniki powinny wziąć to pod uwagę, że tylko nieustraszoną pracą możemy spodziewać się lepszego jutra dla całego narodu a szczególnie ziem zachodnich.

SS.

SS.

SS.

SS.

SS.

SS.

SS.

SS.

SS.

Świecie.

Zw. Towarzystw odbył ostatnio zebranie, na którym zajmował się ustaleniem programu prac oświatowych na nadchodzący czas. Ponadto dokonano wyborów celem zorganizowania Kola Przyjaciół dla istniejących u nas Stowarzyszeń Młodzieży męskiej i żeńskiej.

Pokaz ogrodniczo-sadowniczy. Staraniem Pomorskiego Tow. Rolniczego odbył się przy szkole rolniczej w Świeciu pokaz produktów ogrodniczych i sadowniczych połączony z pokazem pszczelniczym. Z uznaniem podnieść należy organizację tej wystawy. Okazuje się, że powiat świecki, najrozleglejszy na Pomorzu, liczący ponad 80 tys. mieszkańców, ma w znacznej swej części bardzo dobre warunki dla produkcji ogrodniczo-sadowniczej i bardzo wiele zdziałać może tu w organizacji pszczelnictwa.

Często jednak słyszy się utyskiwania producentów, że produkcja warzyw lub owoców u nas nie opłaca się. Przyczyną szukać należy w braku fachowych wskazań, w szczególności w doborze gatunków drzew nieodpowiednich dla miejscowego klimatu, lub też w braku zorganizowanego zbytu produktów.

Pokaz uważać należy za poważny krok w kierunku usunięcia wspomnianych niedomagań i oby więcej takich posunięć organizacyjnych przyczyniało się do rozwoju naszego rolnictwa i dobrobytu rolnika.

Święto przynależności wojskowej. Staraniem Pow. Kom. Wych. Fiz. i Przyn. Wojsk. urządzono dnia 26 bm. na placu sportowym w Świeciu zawody o bardzo starannie przygotowanym programie. Niestety pogoda zupełnie nie sprzyjała, tak że z trudem tylko i to w deszczu stanęli zawodnicy do pierwszych punktów pięcioboju, dalszy zaś ciąg zawodów odłożono. Ze szczególnym uznaniem podnieść należy sprawność drużyny Młodzieży Polskiej z Osia, która najlepiej reprezentowała się przybywszy w karnych szeregach, w jednolitem schłodnym umundurowaniu, ze sztandarem i kapelą, pod dowództwem 2 konnych przewodników. Niestety wobec pogody, drużyna odjechała wcześniej.

Poznań.

Pochód „czerwonych towarzyszy”. W ub. niedzielę w południe odbył się z okazji 25-lecia międzynarodówki, wiec socjalistów w ogrodzie „Wolności” przy Drodze Dembińskiej. Po wiesi i przemowach towarzyszy Klimaszewskiego i Turtonia, jako też i osławionego Bema, którego jedna część wiochowików „wygwizdała”, socjaliści wyruszyli pochodem, śpiewając „My pierwsza Brygada” i „Czerwony sztandar” przez ul. Strzelecką, Podgórną, Al. Marcinkowskiego i Poczтовую na Zamkową przez lokal Związków Zawodowych. Po przemówieniu tow. Klimaszewskiego wzniesiono okrzyk na cześć międzynarodówki, poczem uczestnicy pochodu rozeszli się.

Napad bandycki. W ub. sobotę wieczorem kupiec Józef Narloch, mieszkający na Chwaliszewie nr. 32 został napadnięty na ulicy Wenejańskiej przez nieznanego osobnika. Bandyta odebrał mu obrączkę srebna, wycenioną D. S. i 32 zł., poczem zbiegł. Narlocha odstawiono do szpitala miejskiego, gdzie stwierdzono złamanie prawej ręki.

Odebrał sobie życie. Karol Hałat, l. 23, odebrał sobie życie przez zatrucie się gazem świetlnym.

Ku czci Kasprówicza. Ub. niedzieli odbyła się w Poznaniu wielka akademja ku czci s. p. Kasprówicza, zmarłego poety, która zgromadziła bardzo liczną publiczność. Na program akademji złożyło się przemówienie prof. Grabowskiego o Kasprówiczu jako poecie, i red. Zygmunta Wasilewskiego o Kasprówiczu jako człowieku. Pożatem recytowano szereg utworów Kasprówicza, w wykonaniu artystów Teatru Polskiego.

Z POMORZA.

CHELMNO. (Zmyślony napad rabunkowy „Strzelca”). Gorący zwolennik i mąż ufania P. P. S., J. Cyranowski z Chelma, przybył na miejscowy posterunek pol. państw., celem oddania do protokołu, iż w nocy z 26 na 27 ub. m. napadnięty został na drodze między Białkówką a Starogardem przez nieznaną mu osobników, którzy powalili go na ziemię, a zającą się nad nim w okrutny sposób, wymogli od Cyranowskiego, groząc mu rewelwerem, gotówkę pochodzącą ze składek w sumie 300 zł., znaczną ilość znaczków związkowych, oraz rower. Ponieważ zeznania „nieszczęśliwej ofiary” rzekomego napadu rabunkowego wydawały się bardzo podejrzane, wzięto pana brata pod krzyżowy ogień inkwizycji, w czasie których Cyranowski, widząc, iż nie udało mu się wywieźć w pole funkcjonariuszy policji, przyznał się, iż rzekomy napad skombinował, a gotówkę, znaczki i rower sobie przywłaszczył. — Cyranowski znany jest w powiecie z energicznej agitacji swej za sławetnym „Strzelcem” i jest gorliwym członkiem tegoż.

WĄBRZEŻNO. (Osobiste). W niedzielę, dnia 26 bm., obchodził w ciszy i w ścisłym kółku rodzinnym znany i zasłużony tutejszy obywatel i chemistrz cechu malarskiego, p. Bronisław Stanczewski swój 25-letni jubileusz mistrzowski a 30-letni samodzielności zawodowej.

Również i p. Bolesław Lubomski znany tu. obywatel i mistrz szubiński obchodził jubileusz swego mistrzostwa.

TCZEW. (Aresztowany). W Tczewie aresztowano obywatela niemieckiego, który chciał się przedostać do Polski za fałszywym paszportem.

Wiadomości z Torunia.

TEATR MIEJSKI. Dziś, w środę i jutro w czwartek po raz ostatni wieczorem „Wierna kochanka”, znakomita komedia M. Fijałkowskiego, ciesząca się dotąd niesłabnącym powodzeniem. W piątek, dnia 1 października na ogólnie żądanie publiczności toruńskiej i zamiejscowej po raz ostatni popularne przedstawienie „Mazepy” po cenach najniższych od 30 gr. do 1,50 zł. Początek o godz. 8-jej wieczorem.

Sprawa taniego mięsa dla ludności uboższej z rzeźni miejskiej, przedstawia się według zacierpniętych w rzeźni miejskiej informacji, następująco: Eksporter mięsa wieprzowego do Anglii, Pragi i Wiednia p. Jaugsz w Toruniu, oddaje wszelkie odpadki od uboju jak to ośrodki, łby, nozki oraz żeberka innemu przedsiębiorcy toruńskiemu, a mianowicie p. Wakarycemu. Owego przedsiębiorcy sprzedaje je na terenie rzeźni miejskiej jatki i każdy mieszkaniec naszego miasta a przedewszystkiem ludność uboga, nabywać ten towar może codziennie z wyjątkiem oczywiście niedziel i poniedziałków, w których to dniach nie ma uboju.

Jak nas zapowiadł dyrektor rzeźni, ilość dostarczonych do uboju przez dostawców p. Jaugszu świń waha się pomiędzy 50 a 300 dziennie, wskutek czego zdarzyć się mogą i zdarzają się niekiedy wypadki, że towaru w wspomnianej powyżej jatce, wobec zwiększonego w dniu tym popytu (zwłaszcza jeżeli dniem tym jest sobota) może zabraknąć. Tego rodzaju wypadki stały się przyczyną utyskiwania ze strony ludności, która w dniach mało uboju odpadków tych nie otrzymywała. Niezadowolone tych ludzi potęguje się jeszcze, wskutek wielkiej odległości rzeźni od śródmieścia i przedmieść a zwłaszcza Bydgoskiego.

Pogotowie narozście otrzyma karętkę samonohodową. Dość liczne niebezpieczne wypadki w bliższej i dalszej okolicy naszego miasta wymagały od dłuższego czasu szybkich lokomocji, dla przewiezienia rannych i chorych do lecznicy toruńskiej. Było nawet kilka wypadków, gdzie było można uratować niebezpiecznego od śmierci, gdyby transport nie był trwał tak długo. Brak funduszy nie pozwalał dotychczas na fundowanie potrzebnego wozu samonohodowego. Obecnie ośnośny decernent magistracki rozpoczął starania w kierunku zakupienia podwozia samonohodowego marki „Fiat”, zaś karętkę zbudują miejscie warsztaty stolarskie, lub też jedna z firm miejscowych.

Remont silnikowej automobilowej. Jak corocznie tak i w tegorocznej jesieni miejska straż pożarna przeprowadza generalny remont sprzętów a w tym także i silnikowej automobilowej. Poza remontem ogólnym w budowaniu zostanie do silnika silnikowej rozrusznik elektryczny, prądnica, oraz wielki reflektor elektryczny, którym w razie pożaru w noc, straż oświetlać będzie zagrożone pożarem budynki.

W restauracji „Pod Orłem” ohowitazie cennik kabaretowy całą dobe. Przyjezdni, korzystający kiedykolwiek z posesioności wspomnianej powyżej restauracji, w której od niedawnego czasu ulokował się kabaret, zdziwieni są niemożliwie wysokimi cenami, zwłaszcza za potrawy, a szczególnie za kaski. Za jeden plasterek kielbasy t. zw. królewskiej, żądają w tejże restauracji aż 40 groszy a za jedno drzewko 5-6 cm. długości wędzera nawet 3 zł. (słownie trzy złote). W odwiednień wyśpkości są również ceny za inne potrawy oraz za napoje. Są to ceny bezsprzecznie paskarskie, bo

nawet w kabaretach warszawskich w czasie przedstawień niema tak wygórowanych cen, jak w restauracji hotelu „Pod Orłem”, której to dzierżawcą jest p. Sachocki, przybyły z Plocka.

Pożar przy ul. Sobieskiego. Wczoraj po poł. powstał pożar w zabudowaniach gospodarstwa, własności p. Gudowej, a dzierżawionego przez p. Jana Wojciechowskiego. Zawezwana straż pożarna po upływie kilku minut przybyła na miejsce pożaru i zastała w płomieniach stóg somy oraz stodołę, w której znajdowało się na szczęście tylko 15 ctryta wymłóconego. Wobec tego, że pożar zagrażał sąsiednim zabudowaniom, na pomoc straży przybył oddział wojska z pobliskich koszar artylerji i wspólnymi siłami ogień slobalizowano. Straty powstałe wynoszą około 15.000 zł. Wobec częściowego tylko ubezpieczenia właścicielka i dzierżawca poszkodowani są znacznie.

Dochodzenia doraźnie przeprowadzone ustaliły za powód pożaru podpalenie przez bawiące się w stogu dzieci, które manipulowały zapalkami.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 19 do 25 września br. zgłosili:

Urodzenia: konduktor kolejowy Maksymilian Kampert (s); slusarz Bronisław Pikorski (s); naczelnik Starostwa Krajowego Pomorski, Konstanty Rohloff (c); murarz Jan Lewandowski (c); kowal Jan Szydłowski (c); rolnik Jan Kulwicki (s); st. ogniomistrz Franciszek Jajfer (c); plutonowy Antoni Straszewski (s); kolejarz Jan Kańczewski (s); robotnik Bronisław Jarocki (s); robotnik Leon Bajka (c); stolarz Maksymilian Klonicki (c); robotnik Władysław Lisewski (s); st. ogniomistrz Michał Modrzewski (c); robotnik Wacław Liczmański (c); slusarz Bronisław Rydzicki (s); inwalida Antoni Katlewski (c); nieslubne 3.

Zawarte śluby: Zygfryd Kowalski, sierż. zawod. i Zofia Bogucka, Bazyli Senkowski, muzyk, i Bronisława Matuszewska, Stanisław Krawczyk, handlowiec i Anna Bartozuk, Ignacy Błażewicz, krawiec i Helena Błaszczkiewicz, Ferdynand Baczkowski, muzyk i Małgorzata Zellmer, Jerzy Bielicki, szofer mech. i Franciszka Skrabarzewska.

Zgony: Zygmunt Grenda, Franciszka Koskiewicz z domu Angewicz, Czesław Szydłowski, Tadeusz Starnawski, Stefania Puciołowska, Władysław Wisniewski, Jan Olkowski, Tadeusz Lewandowski, Marja Kulikowska z domu Wojda, Józef Sleg, Pelagia Brózek, Michał Gajewiak, Kazimierz Nowacki, Irena Liwkowska z domu Stęmianowska, Anna Bettlejewska z domu Bartke, Marjanna Wróblewska z domu Siegert, Antonina Demska z domu Rempalska, Władysław Przybyłowski, Stanisław Jasiński, Minna Sontowska z domu Onasz.

Z MARLI:

S. p. Konstancja z Lubońskich Wacławowa Swinarska, sodaliska z Lubasza.

S. p. Eugenia Jeske, lat 71, z Ujścia, zmarła w Chelmie.

S. p. Bolesław Smerfeld-Zaluski, wiceprezes Zw. właścicieli dorozek samochodowych w Poznaniu.

S. p. Marjanna Karwatowa w Kościanie.

S. p. Antonina Majorzykowa w Kleczewie.

S. p. X. Maksymilian Bok, proboszcz w Trzebinii p. Krakowem.

KRONIKA.

Bydgoszcz, dnia 29 września 1926 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w środę Michała Archaniola,
Jutro w czwartek Hieronima Leopolda.
Wschód słońca o godzinie 5.58.
Zachód słońca o godzinie 5.42.

DYZUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 27 bm. do poniedziałku 4. 10. br. dyżurują następujące apteki:

- 1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
- 2) Apteka Kuźaja, ul. Długa.
- 3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

26908) Wypożyczalnia Książek Lektora ul. Gdańska 141, otwarta codziennie od 8 do 6.

Czytelnia T-wa Alliance Francaise w gimn. Kopernika otwarta codziennie od godziny 6-8 wieczorem. Dzienniki tygodniki, ilustracje. Wypożyczalnia książek bogato uposażona w nowości belletrystyki francuskiej.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę drugie z kolei przedstawienie triumfalnie wystawionej z ogromnym nakładem kosztów i pracy, rodzimej komedjo-opery J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki”. Dzisiejszym przedstawieniem dyryguje poraz pierwszy kap. Masełkowski.

W pełnych próbach pod kierunkiem głównego reżysera A. Kwiatkowskiego świetna komedja Gerald'ego i Spitzera „Gdybym chciała...”. Rzecz ta w tryumfalnym pochodzie obiegła wszystkie sceny europejskie, zdobywając wszędzie niebываłe powodzenie. W głównych rolach pp. Kopczevska, Maassówna, Kwiatkowska, Stępcowski, Wronski i Zastrzeżyński.

Z wczorajszej premjery „Skalmierzanek”.

Prześliznięcie wypadło wczorajsze przedstawienie popularnego wodewilu J. N. Kamińskiego p. t. „Skalmierzanki”. Doskonała była gra artystów, piękne były śpiewy i tańce, swobodnie i przepięknie były dekoracje wszystkich aktów. Licznie zebrana publiczność oklaskiwała bardzo gorąco premjerę „Skalmierzanek” i zmuszała wykonawców do bisowania niektórych scen tej na rodzinnych motywach opartej sztuki. Sprawozdanie szczegółowe jutro.

— **Osobiste.** Nowomianowany wiceprezes sądu okręgowego p. Siebauer przybył do Bydgoszczy i objął urzędowanie.

— **Ks. Jachecki,** dotychczasowy wikary przy kościele farnym, z dniem 1-go października obejmuje probostwo w Wysokiej, pow. Wyrzyski. Ks. Jachecki zdobył sobie głębokie uznanie szerokich kół społeczeństwa bydgoskiego, a szczególną miłością darzony jest przez Czeladź Katolicką, której szereg lat patronował.

— **Z Muzeum Miejskiego.** Tegoroczny sezon wystaw w Muzeum Miejskim rozpocznie wystawa malarzy mieszkających w Bydgoszczy i okolicy. Udział swój przyrzekli: Bartel Bronisław, Berezowska Marja, Biedowicz, Dołycki Leon, Gruss Kazimierz, Faczyński Marjan, Jedrkie-wiczowa J., Lewański Bolesław, Mondral Karol, Taljański Albert, Rupniewski Jerzy.

Termin otwarcia wystawy ogłosi Dyrekcja Muzeum Miejskiego w najbliższym czasie.

— **III koncert-recital prof. Emila Bergmanna** odbędzie się w niedzielę, dnia 3 października br. w auli gimnazjum im. M. Kopernika, plac Kochanowskiego. O umiejętnościach artysty w dziedzinie muzyki fortepianowej mieliśmy możliwość przekonać się z poprzednich jego recitalów. Gra prof. Bergmanna pod względem stylu, techniki i wybitnego smaku artystycznego, stoi już dzisiaj na poziomie najprędniejszych mistrzów fortepianu o światowej sławie.

— **Wielki koncert orkiestrowy** pod kier. znanego w Bydgoszczy kapelm. p. Al. Fluca odbędzie się na dookół funduszu budowy kościoła na Szwederowie w najbliższą niedzielę, tj. 3. X. wieczorem w sali Strzelnicy.

Piękny cel tej imprezy, tudzież zajmujący program obejmujący dzieła pierwszorzędną wartości jak np. „Kaukaska Suita” Ivanoffa, „Kaprysty włoski” Czajkowskiego, uvertura „Rienzi”, „Bajka” Moniuszki sławny a tak ulubiony „Marsz lotników” Urbany'ego i wiele t. p. znakomitych atrakcji, wszystko to powinno ściągnać tłumy publiczności, tem więcej że po koncercie odbędzie się huczna zabawa i przygrywać będą dwie orkiestry oryginalnie jazzbandy. Bilety nabyć można w księgarni Idzikowskiego.

Wielkie nadużycie podatkowe?

W nr-ze 223 naszego pisma podaliśmy pod wyższym tytułem wiadomość, że Huta szklana w Legnowie, której właścicielem jest p. Pasikowski, nie płaciła żadnego od r. 1922-1926 podatku państwowego, przez co naraziła skarb państwa na szkodę w wysokości około 40 tys. zł.

Zasięgnawszy odpowiednich informacji u naczelnika tutejszego Urzędu Skarbowego p. Chmarzyńskiego, notujemy co następuje:

Firma ta rzeczywiście nie prowadziła księgowości kupieckiej i dlatego obroty jej nie podlegały obowiązkowemu badaniu na podstawie ksiąg, lecz zostały ustalone przez organ wymiarowy, to jest — komisję szacunkową na podstawie danych, jakimi komisja rozporządza.

Z chwilą, gdy Urząd Skarbowy dowiedział się o tem, natychmiast wszczął dochodzenia i sprawdzania wszystkich posiadanych dokumentów przez swoich urzędników. Obecnie toczy się w tej sprawie śledztwo, a słuszność czynionych zarzutów dopiero może się wykazać przy ostatecznym wyniku.

Gdyśmy się poprzednio telefonicznie zwracali do p. naczelnika Chmarzyńskiego o udzielenie w tej sprawie odpowiednich wyjaśnień, to wówczas on odpowiedział nam, że Urząd Skarbowy już się zainteresował tem doniesieniem...

Stwierdza natomiast p. Chmarzyński, że informacja bliższych źródeł nam nie mógł, gdyż jest to sprawa służbowa, której żadnemu urzędnikowi państwowemu zdradzać nie wolno. Z tem też zupełnie się zgadzamy.

Co zaś do tego, że w „Urzędzie Skarbowym dzieją się sprawy bardzo ciekawe(?) i że ma przyjechać w tych dniach delegat ministra skarbu, celem zbadania tutejszej gospodarki skarbowej”, to w rzeczywistości zjechał na doroczną lustrację urzędu inspektor ministerjalny p. A. F. jako delegat Ministerstwa Skarbu, który z wyniku lustracji złoży swej władzy odpowiednio sprawozdanie. Równocześnie buchalterzy Min. Skarbu badają księgowość niektórych firm pod względem podatkowym, w czem tu, urząd skarbowy udziału nie bierze.

Z powyższego widać, że nasza wiadomość była przedczesną i polegała na nieco spaczonych informacjach. Oczywiście jest to wybaczalnem, gdyż skoro rozchodzi się o prawdę, to gotowi jesteśmy skruszyć kopję, by sprawiedliwość rzeczywiście zwyciężyła, a przez to nie pozwoliło się jednostkom oczerniać ludzi prawych i uczciwych.

Nagrodzone łapownictwo, czyli awans za czyny karygodne.

W numerze 169 „Dziennika Bydgoskiego” z dnia 23. lipca 1924 roku, umieszczony został artykuł, traktujący sprawę łapownictwa Marjana Szandruczka, b. naczelnika ekspedycji towarowej w Miasteczku.

Po ujawnieniu szeregu nadużyć, popełnionych przez wymienionego, nie tylko że nie został on zwolniony z zajmowanego stanowiska, ani też zawieszony, ale przeniesiono go do jednego z wydziałów dyrekcji gdańskiej, który jest w Bydgoszczy.

Prokurator Sądu Okręgowego wygotował przeciwko Szandruczkowi akt oskarżenia o łap-

ownictwo. Ponieważ na rozprawie dnia 26. lutego br. wyszły na jaw nowe przestępstwa, nieobjęte aktem oskarżenia, sprawę wówczas odroczone i wygotowano nowy akt oskarżenia. Sprawa ta znalazła się wczoraj ponownie na wkan-dzie Sądu Okręgowego i znów uległa odroczeniu.

Możemy Ministerstwo Kolei wyjaśnić nam, dlaczego pewna kasta ludzi, do których i Szandruczek należy, pomimo przestępstw udowodnionych im, pełnią nadal służbę? Czy jeszcze długo Państwo Polskie będzie dojmą krową dla tego rodzaju łapowników co p. Szandruczek?

— **Samobójstwo.** Wczoraj udał się do krewnych, zam. we wsi Białobłota 66-letni Richard Frydrych, zam. na Szwederowie. Siostra jego ulokowała starca w osobnym pokoiku. Gdy wieczorem przyszła po niego na kolację, zastała starca wiszącego. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy i brak środków do życia. Zwłoki samobójcy odwieziono do kostnicy w Białobłotach.

— **Ostre strzelanie.** Zawiadania się, że 61 pp. Wilk. przeprowadza w dniu 30 bm. od godz. 7 do godz. 17-ej ostre strzelanie na strzelnicy bojowej Jachcice. Drogi na tym terenie będą zamknięte przez posterunki własne.

— **Ujęto wczoraj 3 złodziei, 2 kobiety** za przekroczenie przepisów policyjno-obyczajowych i 1 osobnika poszukiwanego przez policję.

— **Skutki złej opieki.** Wczoraj o godzinie 16-iej, gdy robotnicy kolejki powiatowej wywozili na wózkach kolejowych śmiecie, do wózka przyczepił się 5-letni chłopiec Romiński (Grunwaldzka 36). W czasie jazdy chłopiec ten spadł pod koła, uległ złamaniu kilku żeber i doznał pęknięcia czaszki. Odwieziono go do lecznicy miejskiej.

— **Walki francuskie w Resursie Kupieckiej.** Dnia 28 bm., we wtorek, odbył się benefis Michelsohna, który dał dowód swej nadzwyczajnej wytrzymałości, wykonując kilka siłowych atrakcji. Prócz tego walczyły następujące 4 pary: I para: walka rusko-szwajcarska na pasy, Bejnarowicz — Borowiak, po 6 min. 40 sek. zwyciężył Bejnarowicz. II para Michelsohn — Grikis, po 25 min. bez rezultatu. III para: świeżo przybyła Biała Maska contra Sam-Sandi, ten ostatni wybija sobie rękę tak dotkliwie, że walkę przerwano po 9 min. 34 sek. — IV para boks angielski rewanż 6 rund — Morton — Sarakhi. Boks ten bardzo interesujący, nadzwyczaj ciekawy, a nawet ekscentryczny, bogaty w ciekawe momenta. W piątej rundzie Sarakhi zbija Mortona kilka razy z rzędu, ten wstaje do dalszej walki, wreszcie po ostatnim uderzeniu w szeregę Morton podnosi rękę na znak że się poddaje, leżąc w ringu 7 sekund. Morton w 4 rundzie zbił sobie rękę.

Dziś w środę walczą następujące 4 pary: I para Grünberg — Rogenbaum, II para Morton — Borowiak, III walka na pasy Bejnarowicz — Sarakhi, 4 para Biała Maska nowo przybyła z Czarna Maska.

— **Wieczornica jesienna.** Zawsze sprężyste zabiegająca o swoją egzystencję Tow. śpiewacze „Moniuszko” przy kościele św. Trojcy urządza w niedzielę 3 października rb. w sali p. Bäckera wieczornicę jesienną z obfitym programem urozmaiconym śpiewem, różnymi atrakcjami i niespodziankami. Wieczorki i zabawy chóru „Moniuszki” znane są wśród społeczeństwa ze swego sympatycznego nastroju, jaki panuje w towarzystwie chóru, to też niewątpliwie obywatelstwo poprze czynnie jaknajliczniej pierwszą jesienną zabawę. Orkiestra, jak zapewniają organizatorzy, będzie doborową z jazzbandem przygrywającym do tańca. (s.)

— Stan wody w Wiśle w dniu 29 bm. przy śluźwie w Brdujściu wynosił 2 mtr. 94 cm.

PROGRAM w KINACH.

Kino „Nowości” dziś wyświetla bardzo ładny dramat pt. „Tragedja wesolych dziewcząt”. Akcja i intryga tego filmu jest bardzo zajmująca i dlatego obraz jest wart widzenia. Nadprogram 2 aktowa arcywesoła komedja.

— **Venus za parawanem.** Słoneczny rytm, podkraszony scenami silnej ekspresji oraz dowcipu, cechuje o powyższym tytule film, dzisiaj świętujący dzień premjery w „Marsyience”. Mało znana Corina Griffith z niezaprzeczanym powodzeniem kreuje rolę tytułową obok zasłużonego amanta Normana Kerry.

— **Na rozdrużu.** Dziś w kinie Krystal poraz drugi dramat o głębokiej treści z życia małżeńskiego p. t. „Na rozdrużu”, czyli ten, któremu się żadna nie oprze. Obraz wyposażony w wiele ładnych scen dramatycznych rozgrywa się w Paryżu i na zamku hiszpańskiego granda. W głównych rolach Mackall, Cortez, Lon Chaney, Conray Tearle. Nadprogram farsa i aktualności.

— **Kino „Corso”** wyświetla sensacyjno-salonowy film pt. „Książęcy gagatek” w roli głównej znany sportsman Luciano Albertini, prócz tego: wesoła komedjka z Harold Lloydem. Na scenie pożegnalne występy p. Józefa Cornobisa.

Z sali sądowej.

Młodociany złodziej.

Na ławie oskarżonych zasiadł wczoraj nieletni Józef Belina, oskarżony o kradzież 64 złotych z zamkniętego mieszkania Michała Swendzińskiego w Wieczkach, powiatu szubińskiego. Skradzionymi pieniędzmi Belina podzielił się również z nieletniem Józefem Sokołowskim i Czesławem Antoniewiczem, których prokuratura pociągnęła również do odpowiedzialności za paserstwo.

Belina przyznał się do kradzieży. Po przemówieniu obrońcy, aplikanta Meissnera, został on skazany na 6 tygodni więzienia. Sokołowski i Antoniewicz bronił z urzędu aplikant Bzdawka i zostali oni od winy i kary uwolnieni.

Kradzież pieniędzy.

Florjan Marzyński z Nakla, Dąbrowskiego 284, karany kilkakrotnie za kradzież, dnia 12. lipca br. zabrał on małego chłopca a mianowicie Aleksandrowi Gardeckiemu portmonetkę z 13 złotymi. Został on przez tego chłopca poznany, i oddany w ręce sprawiedliwości. Izba karna, przed którą stanął Marzyński, zasądziła go na karę więzienia przez 8 miesięcy. Rozprawom przewodniczył wiceprezes Sądu Okręgowego Siebauer, oskarżał prokurator Turasiewicz.

KOMUNIKAT VI. Akademickiego Koła Bydgoszczan.

Donosimy uprzejmie, że dyżury zarządu Koła ustają z dniem dzisiejszym, a to ze względu na rozpoczętą się nowy rok uniwersytecki. Tem samem przenosimy w większej części naszą działalność na teren Poznania.

Za Zarząd:

L. Teska, sekretarz. W. Stanisławski, prezes.

Cedufa urzędowa z dnia 28 września 26 r.

Papiery procentowe:

Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)
3½-4% Poznańskie listy zastawne (przedwojenno) 43,00-44,00 (za 1000 mk. nom.)
8% dolarowe listy Poznańskie Ziemstwa Kredytow) 6,85-6,80 (za 1 dolar)
6% listy zbożowe Poznańskiego Ziemstwa Kredytow 14,25-15,50 (za 1 mtr.)

Akcje bankowe:

Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)
Bank Przemysłowców I-II em 1,20
Bank Zw. Spółek. Zar. I-XI em 7,90

Akcje przemysłowe:

Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)
Hartwig C. I em zł. 15,00
Luban, Fabryka przetworów ziemu. I-IV em 105,00
Dr. Roman May I-V em 35,00
Piechcin Fabr. Wapna i Cementu I em 5,00
Poznańska Spółka Drzewna I-VII em 6,40
Unja* daw Venizke I-III em 5,50
Zjednoczone, Browary Grodzkie I-IV em 1,10

Tendencja: Na papiery lokacyjne można, na akcje utrzymana.

Bank Polski płacił dnia 29. 9. za:
Dolary amerykańskie 8,94
Funtów szterlingów 43,66
Franki szwajcarskie 173,91
Franki francuskie 25,16
Marki niemieckie 213,80
Guldeny gdańskie 173,25
Szylingi austriackie 126,75
Korony czeskie 26,55
Liry włoskie 34,20

Wartość złota. Pan minister skarbu ustalił wartość jednego grama złota na dzień 29-go września 1926 roku na 5 złotych 98,16 groszy.

MARYSIENKA

Początek 6:45 i 8:45

VENUS ZA PARAWANEM

Wytworny film z boską CORINĄ GRIFFITH oraz synem oręza NORMANEM KERRY. Groza napięcia! Dziwo słodczy! Urok słodczy! Fale dźwięku!

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

„Halka”. Lekcja śpiewu jutro nie odbędzie się z powodu zajęcia dyrygenta w teatrze. W sobotę fidejuka o godz. 8 wieczorem w Jarnatha. Tow. Powst. i Woj. Bydgoszcz „Macierz”. Zebranie komisji zabawowej jak i zarządu odbędzie się dziś w środę, 29 bm. o godz. 7, na sali Patzera. Komplet konieczny.

Towarzystwo Muzyczne. Próba chóru odbędzie się w środę dnia 29 bm. o godz. 8 wieczorem, w sali Harmonji, przy ul. Marcinkowskiego 1. O punktualne i gremjalne przybycie wszystkich członków oraz sympatyków uprasza się.

Bydgoskie Tow. Filatelistów prosi o przybycie członków na zebranie w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 19 w hotelu International przy ul. Dworcowej. Goście mile widziani.

Klub „Krokietu” Bydgoszcz. Zebranie w piątek, 1. 10. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu p. Ganaszńskiego przy ul. Jezuckiej. Zarząd.

Zebranie czł. Koła Ab. M. Sz. H. odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 7.30 w M. Sz. H. „Lira”. W piątek 1-go października o 7.30 lekcyja śpiewu w lokalu p. Kołodzieja przy ulicy Ułgory róg Konopnej. Z powodu ewidencja nowych utworów uprasza się wszystkich członków o przybycie. Miłośnicy śpiewu, którzyby chcieli do tego tow. wstąpić, mogą się zgłaszać w wyżej wymienionym lokalu w wtorki i piątki.

Baczność H. K. S. Walne zebranie w piątek, dn. 1 października o godz. 19.30. „Czuwaj!”

Sokół V Wilczak-Okole. Zebranie zarządu i Komisji zabawowej dziś o godz. 7 wiecz. u p. Kleinerta. Komplet i punktualność porządna, bardzo ważne sprawy. Zarząd.

Baczność piłkarze! Zebranie kierowników związkowych klubów piłki nożnej w Bydgoszczy odbędzie się dzisiaj w Resursie Kupieckiej o godz. 19.30, celem ustalenia drużyn reprezentacyjnych na niedzielę 3-go października.

Związek Kupców podróżujących i agentów handlowych Bydgoszcz donosi, że następane zebranie odbędzie się dopiero w sobotę, 9 października rb., w hotelu Lengninga o 9-tej wiecz. Zarząd.

„Monsalvat”. W środę, dnia 29 bm. o godz. 6 zebranie grona technicznego sekcji sportowej, u kierownika, ul. Toruńska 150. Upomina się członków sekcji o uiszczenie należności za koszulki do dnia 30 września.

Słow. Chrześc. Nar. Naucz. Szkół Powszechn. Koło Bydgoszcz. Posiedzenie plenarne odbędzie się w sobotę 2 paźdz. o godz. 7.15 wiecz. w szkole wydziałowej meskiej. Na porządku dziennym m. i. 1) Referat: O Kasprowiczu — kol. Mencil J. 2) Ref.: Jak poznać charakter ludzki za pomocą mimiki, fizjognomji, chiromantji i grafologii? — kol. Kijora. 3) Sprawozdanie ze zjazdu deleg. w Warszawie. 4) Sprawa „Modrzejowa”. 5) Wyższy kurs nauczycielski. 6) Konferencje metodyczne.

Baczność Piekarze filji Zjedn. Zaw. Polsk. Zebranie filji odbędzie się w niedzielę dnia 3. 10 br. o godz. 3 po poł. w lokalu p. Jasinieckiej. Na porządku obrad uzupełnienie zarządu, odczyt ustawodawstwa o nocnej pracy i inne ważne sprawy. O liczne przybycie prasi. Zarząd.

Tow. Czeladzi. Nadzwyczajne zebranie Z powodu wyjazdu X. patrona Jacheckiego odbędzie się w środę 29. 11. o godz. 1/8 posiedzenie pozełgalne, na które wszystkich członków uprzejmie zapraszam Lewandowicz, prezes.

Sokół Bydgoszcz V Okole-Wilczak. W środę, 29 bm. o 7-ej zebranie zarządu w lokalu p. Kleinerta, IV śluza. O liczne i punktualne stawienie uprasza się.

Koło śpiewu piekarzy polskich. Lekcja śpiewu w środę o 6 po poł. w lokalu p. Jarnatha. Komplet członków czynnych pożądany.

Sokół Bydgoszcz I. Zebranie zarządu i rady w czwartek 30. 9. 26 r. o god. 7.30 wieczorem u druga Żółkiewicza, Śniadeckich 18.

O. BIECK, dentysta
18540
Szuczne zęby we wszystkich systemach, plomby itp.
Praktyka kasowa od 1900 r. — Ulgi przy placeniu.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

W sprawie z oskarżenia prywatnego **Reinharda Jankęgo** rolnika w Szkocji, pow. Szubin, zastąpionego przez adw. D-ra Mansteina-Hennera w Szubinie, oskarżyciela prywatnego, przeciwko 1. **Augustowi Radde'emu**, 2. **Rudolfowi Krause'emu**, rolnikom w Szkocji, powiat Szubin o występki z §§ 185, 186, 223, 223a k. k., Sąd Pokoju w Szubinie na posiedzeniu w dniu 10 czerwca 1925 r. odbytem przy udziale: Przewodniczącego: sędziego pokoju Łańcuckiego, ławników: 1. Zygmunta Krzywińskiego, 2. Wincentego Deglera, sekretarza: Maciejewskiego, kanc. — orzekł:

1. Oskarżeni **Radde August i Krause Rudolf** są winni naniesienia zniewagi i urazu cielesnego oskarżyciel. pryw. Jankemu Reinhardowi i zasądza ich się w myśl § 185, 186, 223 i 223a u. k.

a) **Raddego Augusta** na 2 tygodnie więzienia z zamianą w myśl § 29a n. k. na grzywnę 210.— zł. a w razie nie możności zapłacenia za każde 15 zł. 1 dzień więzienia.

b) **Krausego Rudolfa** na 1 tydzień więzienia z zamianą w myśl § 29a u. k. na grzywnę 105.— zł. a w razie nie możności zapłacenia za każde 15 zł. 1 dzień więzienia.

2. Przyznaje się oskarż. prywatnemu Jankemu prawo jednorazowego ogłoszenia wyroku w „Dzienniku Bydgoskim” i „Deutsche Rundschau” w Bydgoszczy na koszt oskarżonych.

3. Koszta postępowania ponoszą oskarżeni.
Podpis: Łańcucki.

Wygotowano. (21900)
Szubin, dnia 20 kwietnia 1926 r.
(—) podp. niez., za sekretarza przy Sądzie Pow.

Wywołanie.

Bank Gospodarstwa Krajowego oddział w Bydgoszczy jako dzierżyciel weksla de dato Wąbrzeźno, dnia 9 listopada 1925 na sumę 1000.— złotych, płatnych w Banku Gospodarstwa Krajowego oddział w Bydgoszczy dnia 10 stycznia 1926 wystawionego przez Bank Powiatowy w Wąbrzeźnie z akceptem Teodora Tyłocha w Dylewie wystąpił z wnioskiem o wywołanie i umorzenie powyższego weksla. Posiadacza tego weksla wzywa się, ażeby najpóźniej w terminie

2 grudnia 1926 o godz. 11 przed południem w niżej podpisanym Sądzie pokój 12 zgłosił swoje prawa i wspomniany weksel przedłożyć, w przeciwnym razie weksel ten zostanie umorzony.

Bydgoszcz, dnia 28 września 1926.
Sąd Powiatowy. (21918)

Nowa placówka polska w Gdańsku!

Znana w szerokich kołach odbiorców firma **Centrala Gramofonów St. Jarosz, Poznań** najkorzystniejsze źródło zakupu gramofonów płyt polskich i zagranicznych oraz przybory, posiada własną fabrykę, **zalożyła biuro sprzedaży w Gdańsku, M. Ichkannengasse 1 a, I. ptr.** Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Cenniki i spisy płyt na żądanie. (21876)
Centrala Gramofonów, St. Jarosz.

Powóz kryty - coupé -

może być używany, lecz w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny proszę do **Majętność Bocień, poczta Płużnica.**

Nowo otworzona Baczność!! Nowo otworzona pralnia i prasownia

ul. Poznańska 5, naprzeciw Druk. Dz. Bydg. Przyjmuje się wszelką bieliznę do prania i prasowania, także pręczenie firan. (21889)
Ceny przystępne. — Ceny przystępne.

Otwarcie interesów!

Z dniem 1-go października 1926 r. otwieramy pod naszą firmą

w Koronowie, Rynek 26
w Poznaniu, Stary Rynek 35
w Krotoszynie, przy Rynku
w Zbaszynie, przy Rynku

składy obuwia

wyrób naszej fabrykacji

„Leo”

które po cenach fabrycznych oddawać będziemy. — Nadmieniamy, że tylko obuwie trwałe z najlepszego materiału wyrabiamy i starać się będziemy naszych Szanownych Odbiorców ku Ich zyczeniu zadowolić — Nadmieniamy, iż firma nasza egzystuje już przeszło 50 lat i jest z jakości towaru bardzo znana. (21679)

W. WEYNEROWSKI & SYN
Fabryka Obuwia, Bydgoszcz.

Kupujcie towar krajowy, a zmniejszycie ilość bezrobotnych.

Nowa placówka przemysłowo-handlowa

Niniejszem donoszę uprzejmie, że dla wygody moich Szan. Odbiorców miasta Bydgoszczy i Pomorza **otwieram** z dniem 1 października rb. **w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 29 — telefon 1489**

Oddział handlowy

który zaopatrzyłem bogato w moje wyroby oraz wszelkiego rodzaju **papiery pakowe**, polecając towar o pierwszorzędnej jakości po cenach bezkonkurencyjnych.

Otdąd proszę wszelkie zlecenia i zapytania kierować wprost do nowo otworzonego Oddziału przy ulicy Jagiellońskiej 29 i już naprzód przyrzekam skora i rzeczową obsługę.

Z poważaniem

Wielkopolska Fabryka Wyrobów Papierowych
Kazimierz Swierkowski
Centrala Pleszew.

21526)

Poważna firma handlowa z branży kolonialnej poszukuje rewizora

dla swoich oddziałów. Kandydaci z odpowiednimi kwalifikacjami zechcą nadesłać świadectwa i referencje do administracji Dziennika Bydgoskiego pod „75”. (21900)

Rutynowana stenotypistka

polsko - niemiecka potrzebna natychmiast do Zakładów Rolniczo-Przem. „Solunum” Sp. Akc. Tczew. (21888)

Zakup i sprzedaż złota, srebra

jak i wszelkich artykułów w ten zakres 19492] wchodzących. **Henryk Kaszubowski** zakład zegarm. - złotniczy **Śluza nr. 29**

Cukier - korzenie i zioła

do proszkowania i krojenia przykuje (17715) **J. Fagiewicz** Mazowiecka 29, tel. 92 Poszukuję zaraz lub od 1. listopada

piekarni

w mieście lub większej wsi. Zgłoszenia z podaniem cen pod „E. 3042” do ekspedycji ogłoszeń Wallis, Toruń. (21878)

Maszyny stolarskie

Heblarka do ogładzania 500 m/m dyktówka 500 (ob e ciężkie modele), **płta taśm. ze swidrem, wazy transmisyjne, stoły heblarskie, narzędzia, wszystko w dobrym stanie sprzeda Samland** Starogard. (21923)

Sprzedam korzystnie: motor

elektryczny, rowny prąd. 1 K. M. 220 i do 2 K. M.

piec

wysoki, kaflowy. (21867) **Franciszek Bloch** Śniadeckich 47-47 a. Telefon nr. 961.

Główna wygrana pół milj. zł.

LOSY do I. KLASY
14-ej Państw. Loterii Klasowej
Ciągnięcie 14 i 15 października br.
Cena: 1/4 zł 10, 1/2 zł 20, 1/1 zł 40.
polecą (20404)

PAWEŁ KASCH, kolektor
Gniezno, ul. Tumska 5.
P. K. O. Poznań 207907. Telef. 200.

Co drugi los wygrywa!

Wszelkie gilzy jak:

Allesse Merwitan Bonion Znicz Dzwon (F5430)

oddaje dla odsprzedających branży tytoniowej po cenach bezkonkurencyjnych **Hurtownia wyrobów tytoniowych Stanisław Jaros, Bydgoszcz, Gdańska 38.**

DOM SPEDYCYJNY „RAWA”

WŁAŚC.: **WŁADYSŁAW SZMAŃDA**, Zał. 1895 Tel. 121 **BYDGOSZCZ, ŚNIADECKICH 19**

Ekspedycja kolejowa, transport mebli we wozach meblowych, zwózki, zmagazynowanie towarów i t. p. (21724)

Handel węgla i drzewa

Z powodu przełączenia zapędu parowego na zapęd elektryczny są **korzystnie na sprzedaż**

1 maszyna parowa 25 PS.

1 maszyna parowa 45 PS.

Blizszych informacji udzieli się na zapytania

Dyrekcja miejskich zakładów dla światła, siły i wody. 21878) **Gniezno.**



Wózki dziecięce korzystnie w wielkim wyborze. 7160 **F. Kreski, Gdańska 7.**

Ważne dla marz. n. ci fan.e źródło zakupu kapeluszy i przybory do stroi, przyjmuje kapelusze do przerobienia. (21532) **Fabryka kapeluszy W. Gultmejer, Bydgoszcz, Gdańska 40.**

Cebule

jadalną, zdrową **oferuje**

Erwin Hauser Tczew. (21873) Tel. 25.

Szpejne ogłoszenie

na rękach i nogach jak również (1834) **wasy u pań** można usnąć natychmiast i bez bólu dzięki **zyciu Eumenol i pasy Eumenol**. Gwarant. nieszkol. koszt kuracji 9 złotych. **Dr. Hugo Caro, Sp. z o. p. Gdańsk.**

Czytajcie Dziennik Bydgoski.

Napisowy wiersz 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo, i, w, z, a = każde stawowi 1 słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką obliczają się na mm. o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9-tej przed południem.

„Fotyna“
pracownia ubiorów damskich, Długa 65, wykonuje płaszcze, kostjomy, suknie. Ceny przystępne. (21328)

Dentysta Duszyńska
Smadeckich 20 przyjmuje znów od godz. 9—12 i od 1—3. (18705)

Książki szkolne
nowe i używane zamienia, sprzedaje i kupuje Książnica Samokształceniowa Kordeckiego 1a, róg Św. Trójcy. (21509)

Plisuje
i karbuje także w desenjach szybko i po przystępnych cenach ul. Toruńska 9 I ptr. (F-543)

Kapelusze damskie
największy wybór, akamitne, od 8.50 zł po najwyższe. Salon mody Długa 47. (21456)

Herkules
podszewka dla cholewkarzy kupuje się taniej ul. Chrobrego 12. I. p. prawo, Tomaszewski. (21327)

Przybory krawieckie
kupuje się najtaniej na Chrobrego 12. I p. prawo u Tomaszewskiego. (21628)

Kapelusze
ilcowe, akamitne w wielkim wyborze po cenie konkurencyjnej. Również przyjmują się kapelusze wszelkiego rodzaju do przerobienia Wytwórnia kapeluszy, Kazimierz Seifert, Bydgoszcz, Długa nr. 63.

Karbowanie i plisowanie
w desenjach fantazyjnych wykonuje szybko i po cenach konkurencyjnych. Plisownia sukien damskich, ul. Gdańska 58 ul. Św. Trójcy 27, ul. Garbary 18, ul. Śniadeckich 24 przy placu Piastowskim, ul. Dworcowa nr. 95a, ul. Gdańska nr. 141. Materiał może być pocztą przysłany. (21901)

Wózki dziecięce
w wielkim wyborze T. Bytomski, Dworcowa 15. (16248)

MEBLE!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustro, dywany i inne przedmioty. Piechowiak Długa nr. 8, tel. 1651 (18573)

Suknie
płaszcze, kostjomy także przerobki, najtaniej podług najnowszych modeli wykonują Pracownia Sukien, Podwale nr. 2. (21494)

MEBLE!
Najtańsze źródło zakupu kompletnych jadalni, pokoi męskich, sypialni, kuchni, oraz mebli pojedynczych i wyszycianych solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, (23190) Dworcowa 6. Tel. 1921

Przyjmuję
do szycia garderobę damską i dziecięcą, oraz rysowanie jak i haftowanie wszelkich robót ręcznych. St. Piekarska, Chrobrego 25. (21881)

Baczność!
Szanownej klienteli i pp. lotnikom znane z dobroci i solidnego wykonania obuwie z znakami W. W. nabywane dotychczas w składach, można teraz nabywać wprost od wykonawcy Witaszewska, przy ul. Dworcowej 73, po cenach konkurencyjnych, jak: buciki damskie szpilowane 18 zł., buciki damskie, szewro 20 zł., buciki damskie, lakowe 25 zł., buciki męskie, boksalb 25 zł., buciki męskie szewro 29 zł., buciki męskie lakowe 32 zł., zelówki damskie 3 zł., fleki damskie 1,20 zł., zelówki męskie 5 zł., fleki męskie 2 złote. F 5432

Pracownice
do robót rafjowych potrzebne. Gdańska 131 „Wyplatanka”. (F-5420)

SPRZEDAŻE
Majątki
gospodarstwa, młyny, piekarnie, rzeźnictwa restauracje kamienne z komfortem poleca i przejmuję. Wacław Poszwa, Bydgoszcz, ul. Złoty 6. (F-4790)

Gospodarstwo
30 morg, prywatna własność, w mieście powiatowym, maszynowe zabudowanie, 8 pokoi, 2 kuchnie, wprost od właściciela na sprzedaż. W objęciu potrzeba 20 000 Złogłoszenia do Dz. Bydg pod „777”. (21855)

Kamienica
dwa piętr. z 2 interesami w śródmieściu, nowoczesna z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż za 22 tys. zł. Również posiadają większy wybór kamienic, wyl. młynów, tartaki, fabryki, gościnie, interesy handlowe, mieszkania różnej wielkości itp., również wydzierżawie interes narażony z mieszkaniem za rok dzierżawa 850 zł. Biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80 Tel. 1315.

Majątek
520 mg. resztówka. Dom 20 pokoi w parku i ogrodzie 54-mg. w Poznanskim komunikacja dobra 100 000 zł wpl. 25 000 zł. drugie 250 000 zł za pół roku a resztę na 20 lat. Jak również wiele innych mniejszych majątków 330 mg. dzierżawę z wszystkimi zbiorami. 145 m. w ładnej okolicy z jeziorami w dzierżawę. 140 m. z wszystkimi zbiorami do wydzierżawienia. Majątek biuro „Pogon” Dworcowa 80, tel. 18-15.

Baczność!
Majątek 2500 morg, cudowne położenie, narty i żywy inwentarz kompl. najnowszy system urządzenia gorzelni i piakarni, pałac 15 pokoi, 80 morg parku na sprzedaż za 50 000 dolarów, wpłata 15 000 dolarów. Majątek 1100 morg na Pomorzu, dobra średnia ziemia, inwentarz pozostaje jako żelazny, potrzeba kaucji hipotecznej z morgi 90 funtów na 10—15 lat do wydzierżawienia. Majątek 350 morg dobra pszennożytnia ziemia, inwentarz żywy i martwy do przejęcia z morgi 100 funt, budynki dobre na przeciąg 10—15 lat do wydzierżawienia, do przejęcia potrzeba 15 000 zł. jak dużo innych majątków na bardzo korzystnych warunkach na sprzedaż i do dzierżawy. Bliższych informacji udziela Biuro „Polonia” Bydgoszcz Dworcowa 17, I. piętro, Parkowa 3. Telefon 698. (F-5445)

Wila
na Bielawkach na sprzedaż 5 pokoi, wszelkie wysepki, ogród. Wiadom. tel. 10—25 od 10—2. (F-5421)

II. piętrowy
dom za 11 000 zł. na sprzedaż, wpłaty 7000 zł. Sokołowski, Plac Wolności 2. (F-5447)

Dom
z 2 składami za 8000 zł. na sprzedaż w mniejszym mieście. Sokołowski, Plac Wolności 2. (F-5446)

Wila
z ogrodem, cała wolna. w Brdyjuściu tanio na sprzedaż. — Nowakowski, Dworcowa 69. (F-5449)

Interes
galanterijny jest na sprzedaż z powodu choroby właściciela. E. Liberta Bydgoszcz Sienkiewicza 57. 21870

Interes
fryzjerski z powodu wyjazdu z całkowitem urzędzeniem bardzo tanio do oddania Zgł. do Dz. Bydg. pod „Interes fryzjerski”. (21861)

Sypialki
i jadalni dębowa fornierowane na sprzedaż Grodzko 29. (21910)

Na raty
kanapy, leżanki, materace nakładane szpirał, otomany, łóżka żelazne, drewniane, kuchnie kompletne. Bydgoszcz, Mazowiecka 6. (F-5415)

8/25 Prestor
6-osobowy, z beznaganami oponami, gotów do jazdy, zarejestrowany za 3.000 zł na sprzedaż. Jazdy próbne chętnie dozwolone. Rich Gerhke, Chojnice, tel. 108. (21211)

Samochód
Opel osobowy 30 P. S. starego typu z powodu wyjazdu za 800 na sprzedaż. Filiński Chelmo. (21836)

Motocykl
„Wanderer” dwucylindrowy, w bardzo dobrym stanie, z powodu wstąpienia do wojska tanio na sprzedaż. Adr.: Stefan Czechowski, warsztat mechaniczny Kcyńnia, pow. Szubin. (21877)

Okazyjnie
na sprzedaż kłnierzy futrzany i kapelusze filcowe. Adres wskaże Dz. Bydg. (21853)

Męski pokój
dębowy bardzo tanio sprzeda Tapicernia Jagiellońska 4, II. podw. 21916

Stoły
rozciągane, łóżka dębowe i olaszowe, krzesła sprzedaje na raty Tapicernia Jagiellońska 4, II. podw. (2191)

Pianino
„Schwachten” korzystnie do nabycia. Adres wskaże filja Dz. Bydg Dworcowa 2. (F-5428)

Na raty
kanapy, leżanki, materace sprzedaje najtaniej Tapicernia Jagiellońska nr. 4, podw. (21917)

Fortepjan
Hotera sprzedam za 850 zł. Toruńska 152. Właściciel domu. (F-5426)

Pies
młody (potoczny) na sprzedaż. Bydgoszcz, ul. Rupińska 9. (21860)

Wilk
tresowany, za 40 zł. na sprzedaż. Kulasiewicz, Bąbia Wieś 5, Tartak Tri. (21814)

Sprzedam
2 krowy dojne, wóz 2-calowy, rozmaite drzewo opałowe, tanio. Wilczak, Malborska 18. (21921)

KUPNA
Kupię
maszynę do wyrobu dachówki cementowej z przynależnościami. Oferty proszę do Dzien. Bydg. pod „Cementówka”. (21887)

Maszynę do pisania
i kasę (1837) „National” okazjnie kupię. Of. do Dz. Bydg. pod „Kasa”.

Kupię
wilę do 6 pokoi, możliwość z ogródkiem w Bydgoszczy lub na przedmieściu. Oferty do filii Dz. Bydg Dworcowa 2 pod „Wila 75”. (F-5437)

Gorczyce
kupujemy w każdej ilości. Bydgoszcz, Poznańska, 18. „Oceł”. (21716)

LEKIE
Korepetycji
w zakresie ośmiu klas gimnazjalnych udziela osoba z ukończonym celującą wyższym wykształceniem. Włostowski, ul. Gdańska 43. (21897)

POSADY
Stenografii
wyczuca listownie wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Kopernika 8. (21812)

Magazynier
obowiązkowo z praktyką techniczną potrzebny. — Zgłoszenia u Braci Nobel. Promenada 27. (21909)

Czeladnika
młynarskiego w młodszym wieku, poszukuje zaraz młyn Jaszcz, poczta Osie, pow. Świecie. — Zgłoszenia z odpis. świadectw tylko piśmiennie. (21864)

Panienka
z dobrego domu do 2 dzieci z szyciem, może się zaraz zgłosić przy ul. Dworcowej 50, I. piętro w biurze. (21872)

Podróżujący
który odwiedza składy kolonialne na Pomorzu, mógłby zabrać artykuły pierwszej potrzeby. Zgł. pod „Harja” do Dzien. Bydg. (21836)

Pomocnik
fryzjerski młodszy potrzebny zaraz. Zgłosz. Leon Ryjewski, Łasin Pomorz. (21874)

Agenta
z kaucją 1 000 zł poszukujemy. Of. pod „Roztropny” do filii Dzien. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-5424)

Wolna posada.
Na prowincji jest wolna posada do prowadzenia składu. Gotówka 2 000 zł potrzebna dla powiększenia zakładu. Mieszkanie z wolnym utrzymaniem zapewnione, pensja dobra; przyjm. ewent. wspólnik (czek) z gotówką 3—5 000 zł. Of. pod „Stangret” do Dzien. Bydg. (21863)

Pomocnik
fryzjerski może zaraz się zgłosić na stałą posadę. St. Miesiąc, Pałkoc, ul. Szeroka 30. (21862)

Inteligentna
biegła siła biurowa również inwalida, mająca talent do redagowania artykułów agitacyjnych w dziedzinie kupieckiej, potrzebna na kilka godzin tygodniowo, po za pracą zawodową. Piśm. of. pod „Z. K. P.” do Dz. Bydg. F-5436

Poszukuję
młodszej biuralistki przy samodzielnym załatwianiu korespondencji w polskim i niemieckim. Zgł. przyjmuje „Polonia”, Dworcowa 17 I ptr. (F-5451)

Pomocnika
fryzjerskiego przy Dutkiewicz, Wzgórze Dąbrowskiego. (21945)

Służąca
uczciwa, czysta, umiejąca gotować, z dobrymi świadectwami, ze wsi potrzebna do wszystkiego od paździenika Szentkowska, Naktło, ul. Dąbrowskiego 255. Telefon 66. (F-5434)

Dziewczyna
starsza, z dobrymi świadectwami i młodszą do dzieci mogą się zgłosić. Gdańska 149, II. ptr. pr. (F-5452)

Potrzebne
do składu od 1. 10. dziewczę od 17—18 lat. Zgłoszenia wraz z podaniem pensji proszę nadesłać do Dzien. Bydg. pod „N. N. 100”. (21891)

Ekspedjentka
młodsza z branży kolonialnej zaraz potrzebna. Gdańska nr. 133. F 5441

Bufetowa
skromn. wymagań, młodszą, do powiatowego miasta. blisko Bydgoszczy, zaraz potrzebna. Oferty pod „W. P.” do filii Dz. Bydg. (F-5260)

Cukiernik
kawaler, dielny w swym zawodzie, poszukuje posady. Łaskawe oferty do Cukierni Udzielowej, ul. Śniadeckich 27. (F-5382)

Biuralistka
początkująca, władająca językiem polskim i niemieckim, szuka jakiegokolwiek posady. Oferty pod „S. 415” do Dzien. Bydgoszcz. (21899)

Baczność!
Przyjmę posadę o charakterze woźniarskiego, najlepiej w branży kolonialnej na Pomorzu. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Woźniarski”. (21902)

Rutynowana
obligacystka poszukuje angażu do orkiestry. Zgł. Skrytka Poczty 30 Inowrocław. (21884)

Dobra służąca.
Z powodu zakończenia sezonu w Jażebiu poszukujemy mieszcząca dla starszej służącej do wszelkiej pracy, uczciwej i sumiennej, znającej się cokolwiek na kuchni. „Opieka” Tow. Kolonij Feryjnych Bydgoszcz. (21826)

Inteligentna
muzyczna panienka z wykształceniem licealnym, poszukuje posady do dzieci w charakterze bony, najchętniej na majątku lub wosce. Łaskawe zgł. do Dz. Bydg. pod „Muzykalna”. (21815)

Szofer-stangret
kawaler, poszukuje posady od 1. 10. lub 15. 10. Of. pod „Stangret” do Dzien. Bydg. (21904)

Panienka
młoda, która ukończyła kursy handlowe, poszukuje posady. Mieszkość obojętna. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-5444)

DZIERŻAWY
Poszukuję
zaraz dzierżawy 100 do 150 morgowego gospodarstwa, albo oberży z kilku dziesiątkami morgi roli. Zgłoszenia przyjmują Dz. Bydg. pod „Zaraz”. (21807)

Poszukuje
fortepjanu w dzierżawę lub kupię tanio. Oferty pod „N. N.” do filii Dz. Bydgoszcz. (F-5429)

Dla większej
rodziny połowa utrzymania. Mając do spłacenia dług hipoteczny, wydzierżawę na dwa lata dwa duże ogrody warzywne z większym mieszkaniem, komórka etc. za 2 tysiące zł., płatnych z góry. — Zgłoszenia pod „2000” do filii Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F-5422)

Wezme
w dzierżawę mniejszy młyn wodny wzgl. dobry wiatrak. Zgł. do Dz. B. pod „Dzierżawa 2”. 21848

Ubikacje
poszukuję na stolarnię w okolicy Pł. Poznańskiego lub Wełnianego Rvku. Of. do Dz. Bydg pod „Ubikacje”. (21891)

Skład
żelaza, 70 lat istniejący, świetnie prosperujący w okolicy klimatycznej, wydzierżawę lub sprzedaż wraz z nieruchomością. Poważni reflektanci z odpowiednią gotówką, zechcą się zgł. do Dz. Bydg pod „S. A.” (21905)

Składnice
i podwórze, nadające się na handel węglami i t. p. do wydzierżawienia przy ul. Dworcowej 90, Bydgoszcz, zgł. J.P. Szulc, skład żelaza, Koronowo. (F-5427)

MIESZKANIA

Poszukujemy
dla poważnych reflektantów mieszkań Czysz za rok, kupno mebli. „Kosmopolit”, Pomorska nr. 1. (F-5412)

Mieszkanie
8-miu pokojowe przy ul. Cieszkowskiego częściowo z urządzeniem nacyjnych do oddania. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Komfort”. (F-5438)

Poszukuje
mieszkania 2—3 pokoi z kuchnią wprost od gospodarza za zwrotom remontu wzgl. roczny czynsz z góry. Of. pod „Młode małżeństwo” do Dz. Bydg. (21837)

Mieszkania
3-pokojowe w miasteczku w śródmieściu poszukujemy. Oferty do firmy Bracia Nobel Promenada 27, telefon 161. (21780)

Poszukuje
2—3 pokojowe mieszkanie. Placę remont i czynsz za rok z góry. Łask of. upraszam pod „425” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-5425)

Mieszkanie
4-pokojowe z kuchnią, elektryczność, w centrum, do oddania za zwrotom kosztów. Wiadomość: Długa 4, skład mebli. (21434)

Mieszkanie
6-pokojowe zamienić na 4 pokojowe z ogródkiem i łazienką. Wiad. do Dz. B. pod „Ogródek” 21892

2 pokoje
z kuchnią, umeblowane wraz z fortapianiem do wynajęcia dla inteligentnego małżeństwa wzgl. dla dwóch panów w Lużnem. Wiadomość w Dz. Bydgoskim. (21939)

Mieszkania
do wynajęcia. „Kosmopolit”, Pomorska 1. F-5453

Mieszkanie
wolne do wynajęcia. Wiad. u Głowińskiego, Kaszubska 9. (21940)

Poszukuje
1 lub 2 pokoje z kuchnią, placę czynsz z góry, ewtl. obejmę remont. Of. pod „K. 100” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-5431)

POKOJE

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. — Kostujakowa, Błonia 1. (21872)

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia i rower na sprzedaż. — Dąbrowskiego 11, I. piętro prawo. (21898)

Pokój
dobrze umebl. w śródmieściu dla 1 lub 2 panów od 1 X. lub później do wynajęcia. Gamma 8 parter lewo. (21901)

1—2 pokoje
umebl. do wynajęcia, ul. Naruszevicza 1a parter lewo. (F-5436)

Pokój
do wynajęcia. Król. Jądwi 13 I ptr. lewo. F-5443

Pokój
umebl. do wynajęcia. Koflataja 10 parter lewo. F-5440

Pokój
z elektr. światłem i centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Zaczisze 1 Stippa. (21885)

Pokój
umebl. tylko dla lepszych pań zaraz do wynajęcia. Dolina 16. (21859)

Pokój
dobrze umeblowany do wynajęcia. Gdańska 53 II ptr., Dobrzt. (F-5301)

Kupiec
kawaler, lat 30, poszukuje dobrze umebl. pokoju w centrum miasta. Of. pod „K. 30” do filii Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F-5398)

Pokój
umebl. dla pań do wynajęcia. Hetmańska 7, parter, lewo. (21946)

Pokój
mały lub duży do wynajęcia. Paderewskiego nr. 7 II ptr. lewo. F-5393

Pokój
do wynajęcia. Inteligencja na pierwszeństwo. Wesola 15, II pr (21883)

Pokój
słoneczny, z osobnym wejściem i utrzymaniem wynajmę. Garbary 17, II piętro. (21927)

Pokój
dobrze umeblowany dla 2 pań lub panów do wynajęcia. Dworcowa nr. 62. (F-5423)

Duży
pokój umebl. dla dwóch panienek do wynajęcia. Jagiellońska 35 b, I. p. prawo. (F-5433)

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Warszawska 14 I. prawo. (21892)

Pokój
umebl. z urządzeniem kuchni wynajmę. Kuciuzki 48, II. prawo. 21896

Pani
poszukuje dwa pokoje w centrum na I. piętrze w spokojnym domu. Oferty pod „M. L.” do filii Dz. Bydgoszcz. (F-5442)

Która
rodzina przyjąłaby od 1. listopada młodego urzędnika biurowego na utrzymanie za cenę przystępną. Oferty upraszam do Dzien. Bydg. z podaniem ceny pod „L. S.” (21888)

ROZMAITOSCI

Baczność!
Nowootwarte. Pracownia „WANDA” wykonuje suknie od 7 zł., płaszcze i kostjomy od 15 zł., garderobę dziecięcą bardzo tanio i gustownie. Jagiellońska 22 obok województwa. (21875)

Restauracja Louvre
Gdańska róg Słowackiego w każdą niedzielę flaki po warszawsku, obiady z 3 dań 1,25 zł. kolacje 1,50 zł. Koncert z Jazzbandem, tel. 1283 21491

Chcesz
szybko i dobrze wyjść zamąż lub się ożenić? Napisz do Międzynarodowego biura kojarzenia małżeństw „Matrymonium” w Warszawie ul. Nowogrodzka 36. Ścisła dyskrecja zapewniona. Wybór otrzymaj! (21826)

Józefa Kłopotka
poszukuje dla pań, posiadających przedsiębiorstwa handlowe, posiadłości ziemskie, dla wdowy właśc. kilku kamienic, panów w celu matrymonialnym. Bydgoszcz, Gdańska 41, przyjmuje codziennie i w niedzielę. (21912)

Przystojna
wdowa z mieszkaniem wyjdzie zamąż za przystojnego pana do lat 45, najchętniej oficera. Oferty proszę składać do Dz. Bydg. pod „Przystojna”. (21871)

Wdowa
bezdzielną z kompletnym mieszkaniem dwóch pokoi i kuchni pragnie ponownie wyjść zamąż. Panowie rzetelnie myślący do lat 40 zechcą się zgłosić do Dzien. Bydg. pod lit. I. L. (21791)

Poszukuje
hipotecznie 10—12 000 zł. na posiadłość z restauracją. Oferty pod „Hipoteka” do Dzien. Bydg. 21856

Chopca
3-miesięcznego oddam na wychowanie. Adres wskaże adm. Dz. Bydg. 21873

50 zł. nagrody
otrzyma, kto odkryje kradzież mego roweru męskiego marki „Opel”, nr. 761328. — Hincia Józef, nauczyciel w Zakrzewku, powiat Sępólno, Pomorz. (21887)

Portfel
z papierami i poświadczaniem wojskowym na nazwisko Szymański, Kujawska 104, unieważniam. (21850)

Zgubiona
książeczkę wojskową na nazwisko Bejger Janu najmniejszym unieważniam. (21817)

Zagubione
dokumenta wojskowe i cywilne, jak krzyża żołnierza polskiego z Ameryki i paszport polski z Ameryki na nazwisko Michał Skowroński, ur. roku 1888, unieważniam. Michał Skowroński, poczta Grajewo, ziemia Łomża. (21809)

Zgubiona
książkę wojskową nr. 8337, i dokumenta cywilne na imię Ignacy Szubartowski, unieważniam. (21919)

Ostrzeżenie!
Proszę Romanowi Jani zwałskiemu niewypożyczać pieniędzy i zawierać żadnych interesów na odpowiedzialność firmy „Roja”. Stempel nieważny. Za nie nie odpowiadam. Clechowski, Śniadeckich 42. (219

Dom
z interesem kolonialnym z urządzeniem i towaram, ogród owocowy i warzywny, wprost od właściciela zaraz na sprzedaż. Bydgoszcz, Ks. Skorupki nr. 99. A. Szulczyński. (21890)

515 mórg
około Poznania, dom 20 pokoi, 30 mg. parku i ogrodu, inwentarz. Wpłaty 25 000 zł, za pół roku 25 000 zł, za 30 lat reszty 50 000. Szarek, Dworcowa 90. F-5461

Mebel
sypialnie pokoje stołowe, pokoje męskie, meble kuchenne, również pojedyncze, szafy, stół krzesła, kanapy, leżanki, materace różnego i nakładane, poleca po bardzo niskich cenach Fabryka i skład mebli, W. Kosmowski Bydgoszcz, ul. Senkiewicza 1a, telefon 397 (F-5459)

2 elektryczne motory
1 i 2 K S fabrykacji Ganz a, 220 volt s rzedam ewtl. zamienię na motor 4-6 K. S. 40 volt. K Lewandowski Inowrocław, Rynek 16 Tel 300 (20907)

Cukiernik
dzielny w swym zawo dzie, poszukuje posady zaraz lub później Lask of. pod „Cukiernik 12” do Dzien Bydg (21911)

Stenotypistka
poszukiwana. Zgłosić się od 2-4. Matejki 7 II p., Serejski. Tel. 905 (F-5462)

„Wielkopolska”, Nakło
oszukuje od 1. X b. r. **duet lub trio** (fortepjan, skrzypce, cello).

Pokój
umeblowany dla 1-2 panów do wynajęcia. Sniadeckich 30 I lewo. F-5160

Dom
piętrowy z ogrodem 6500 zł. oraz kamienicę od 10 do 100 000 zł. Folwark 800 mórg 140 000, wpłaty połowę, 3-0 mórg 60 000, 200 mórg 40 000, 120 mórg 30 000 i wiele innych poleca biuro Nowakowski, Dworcowa 69. (F-5450)

Gospodarstwo
127 mórg buraczanej ziemi, dom 10 pokoi, światła elektryczne, wodociąg, zabudowanie masywne, inwentarz kompletny, za 35 000 zł. Dom II piętr. w centrum za 25 000 zł. Wielki wybór — poleca Taszycki, Dworcowa 13. Telefon 780. (F-5478)

Dom
Masywny chłew 4 morgi zemi dobrej srodz. Władomości Sw. Trójcy 1a, II p. prawo. (21920)

KUPNA
Poszukuje
kupna bufetu z marmurową płytą lub bez do interesu rzeźnickiego. Tombank. Zał. przym. Kranze, Grunwaldzka nr. 144. (21917)

Gospodyni
inteligentna pracowita samotna milej powierze chowności, potrzebnazraz lub później do większego przedsiębiorstwa hotelowego u samotnego pana. Adres: Toruń, Mostowa 17, lokal Dz. Bydg, pod „B.” (21932)

Uczniwa
porządna kobieta do posługi może się zaraz zgłosić. Sniadeckich 26 I lewo. (21915)

POKÓJE
Pokój
z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Uroczą 2 II p. pr. prawo. (21941)

Pokój
umebl. tanio o wyjęc. Sniadeckich 29 Iotr I. Pias Piastowski.

Rzeźnictwo
w dobrym położeniu z mieszkaniem bardzo tanio odstąpię. Malborska 6. (21942)

Nowe
dębowe jadalni, sypialni i pokoje męskie tanio na sprzedaż. Lipo wa 2. (21922)

Rower
używany w dobrym stanie znajduje się kupię natychmiast Jul. Król, Fabr. Ciem. Nowy Rynek 11. (21918)

POSADY
Młodszy stolarz
i robotnik maszynowych do obróbki drzewa poszukuje Herkules Dworcowa 77. (19000)

Ucznia
dla mego biura kupieckiego poszukuję. Anton Piliński, fabryka musztardy, Bydgoszcz Nowy Rynek 9, Tel. 407. 21890

Poszukujemy
rutynowaną stenotypistkę biegłą w słowie i pismie w języku polskim i niemieckim. Zał. piśmienne z odpisami świadctw i ewentualną fotografią do Dyrekcji Zjednoczonych Fabryk Maszyn „Uuia”, dawna C. Biumwe i Syn, Tow. Akc., Bydgoszcz - Wł. czak. (2118)

Pokój
do wynajęcia z niekremującym wejściem. Kosciuszki 50, I p. lewo (21925)

Pokój
umebl. z osobnym wejściem do wynajęcia. Jasna 22 parter lewo.

W dniu 27. bm. o godz. 10-tej wieczorem zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach

ś. p.

Anna z Majewskich Matzowa

przeżywszy lat 49, o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

Mąż, dzieci i rodzina.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. 20 Stycznia nr. 33 odbędzie się w czwartek 30. bm. o godz. 3½ po poł. na nowy cmentarz ewangelicki. (21893)

Przyjmuję osobliście: od godz. 10-1 4-6

F. Budzbanowska
dentystka
Dworcowa nr. 93. (21969)

Siwe włosy i broda
odzyskują naturalny kolor i młodzieńczy wygląd dzięki użyciu **ENTAROLU** bez farbowania. Służy jednocześnie jako znakomity środek do pielęgnacji włosów. Uznany i świetnie wypróbowany od lat 15-let. Cena 8 zł.
Dr. Hugo Caro, Sp. z o. p., Gdańsk.

Polecam wszelkie rodzaje (2180)

jelit.
Scauz, Dworcowa 18d
Tel 282.

TRÓJKA 200 YARD 10

ŁÓDZKIEJ FABRYKI NICI 200 YARD GWARANTOWANO

GRZEBIEN 1000 YARD GWARANTOWANO

TRÓJKA 200 YARD 10

ŁÓDZKIEJ FABRYKI NICI 200 YARD GWARANTOWANO

GRZEBIEN 1000 YARD GWARANTOWANO

Marka „Trójka” Marka „Grzebień”

Ostrzeżenie!

Od pewnego czasu podrabiane są nasze zatwierdzone przez Urząd Patentowy etykiety na **NICI na szpulkach** przy czym ukazały się w sprzedaży nici z takimi podrobionymi etykietami w gatunku poświadczającym i nieposiadającym pełnej miary.

Ostrzegamy przeto Szan. Klienci! i Konsumentów przed nabywaniem naśladownictw i prosimy o baczne zwracanie uwagi na wyżej zamieszczone nasze etykiety.

Nadmieniając, że naśladowcy naszych znaków towarowych zostali wykryci, zwracamy jednocześnie uwagę, że narówni z wymienionymi odpowiedzialni są i sprzedawcy fałszyfikatów.

21877 **Łódzka Fabryka Nici, Tow. Akc.**

W poniedziałek 27. bm. zasnął w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. po długich cierpieniach mój drogi mąż, nasz kochany ojczulek, brat, szwagier i wujek

ś. p. Jan Bürschel

w 35 roku życia, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Żona z dziećmi i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 4-tej popoł. z domu żałoby, Poznańska 29. (21946)

Szkoła tańca dla początkujących i modnych tańców rozpoczynają się 4-go i 5-go października. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od 11-1 i 4-7 **M. Toepe**, nauczycielka tańca, Gamma 9, narożnik Dworcowej. (21719)

Dr. med. E. Czaykowski
b. starszy asystent kliniki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

specjalista chorób nerwowych i wewnętrznych

rozpoczyna praktykę z dniem 1 października br. przy ulicy Jagiellońskiej nr. 59 telefon 1522. (21725)

14. Państw. Loteria Klasowa

80 tys. losów, 40 tys. wygranych i 1 premja

Największa wygrana: **500.000 zł.**

1 premja po 300.000 zł. (20451)
1 wygrana po 200.000 zł.
2 wygrane po 100.000 zł.
5 wygranych po 50.000 zł. itd.

Ciągnięcie I-szej klasy 14-go i 15-go października 1926 r.

Cena losu w każdej klasie: ¼ 40 zł, ½ 20 zł, ¼ 10 zł.

Kolektura **M. Rejewska**, Bydgoszcz, Dworcowa 17

MAGAZYN MÓD B. CYRUS

Bydgoszcz, Gdańska 155 telefon 112

Najwyższe oznaczenie z wszechświatowej wystawy w Rzymie.

Na sezon jesienny poleca swój bogato zaopatrzone magazyn

w Płaszczce, Kostjumy, Suknie, Kapelusze oraz wszelkie nowości sezonu.

Tylko najnowsze fasony oraz pierwszorzędne wykonanie i gatunki. Z powodu korzystnego zakupu srodek po bardzo niskich cenach.

Dla urzędników udzielam 10% rabatu.

— Proszę o zwiedzenie mego magazynu bez przymusu kupna. —

Wykonuje się **kostjumy, płaszcze i futra** podług miary.

Licytacja.

W sobotę, dnia 2 października br. o godzinie 9-tej odbędzie się w Kol. Gł. biurze znalezionych przedmiotów w Bydgoszczy przy ul. Zygmunta Augusta publiczna licytacja

znalezionych przedmiotów

Kol. Gł. biuro znalezionych przedmiotów w Bydgoszczy. (21924)

Dnia 1. X. r. b. o godz. 3.30 po południu będę sprzedawał przy ul. Długiej 6 największej dającemu i to za gotówkę następujące przedmioty:

stoły, krzesła skórą kryte, kredens duży i mały, zegar, lampy, krajobrazy, lustro, kanapkę i foteliki, biurko, bibliotekę i szafki nocne.

21930 **Romanowski**, kom. z pol.

! ZADAJCIE TYLKO !

Glicerophosphate czysty i z żelazem

Magistra A. Bukowskiego, stosowany przy anemii, nerwowym wyczerpaniu i w stanie upadku ogólnego odżywiania.

The purgativ podług Chambarda

Magistra A. Bukowskiego. Ziółka przeczyszczające, nieszkodliwe dla organizmu, łagodnie i szybko działające, stosowane dla osób dorosłych oraz dzieci. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis „A. Bukowski” i markę ochronną trójką ze statywem.

Zakłady Rolniczo Przem. „Solanum”

Sp. Akc. w Tczewie

Kupujcie od pp. producentów każdą ilość ziemniaków fabrycznych

po najwyższych cenach dziennych, za gotówkę.

21882

Czwarty wagon

szkieł do zapraw

wyrobu Żabkowickiego w tym sezonie, co dopiero nadszedł

Jest to do wód najlepszej jakości i korzystnych cen naszych szkieł do zapraw.

F. KRESKI
Bydgoszcz, Gdańska nr. 7.

Przedsiębiorstwo elektrotechniczne poszukuje zaraz do swego sklepu

dzielnego kupca - rutynow. ekspedjenta z wiadomościami technicznymi radja, oraz

akwizytora - elektrotechnika ze znajomością radja na fixo i prowizje.

Uprasza się o zgłoszenie tylko doświadczonych panów z dłuższą praktyką z podaniem referencyj i wysokości gaży. (21929)

Mieszkanie

4-5 pokojowe w śródmieściu wprost od gospodarza dla prokurenta poszukuje (21894)

Wielkopolska Papiernia Tow. Akc.
Bydgoszcz-Czyżkówko.

Rysowanie
i haftowanie bielizny sukienek wszelkiego rodzaju, oraz abażury wykonuje szybko i starannie, po cenach niższych Marja Ligarszewska, Wełniany Rynek nr. 14. (21926)

Abonament
na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne z dostawą w dom przyjmuję **„Kurjer”**
Centrała: Parkowa 23. Fija: Sw. Jańska 11. (21918)

Mieszkania

2 pokojowe z kuchnią dla urzędnika możliwie w Czyżkówku szuka natychmiast (21890)

WIELKOPOLSKA PAPIERNIA Tow. Akc. Bydgoszcz-Czyżkówko.

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Podolska 20 p. prawo. (F-5454)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Chwyłtowa 13a, III p. lewo. (21830)